

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Szanowni Państwo, witam wszystkich zgromadzonych, szczególnie Pana Sekretarza, Marka Walczaka, Panią Skarbnik, Jolanę Jabłankowską, naszych godnych i zacnych pracowników, którzy nam pomagają w codziennej pracy w Urzędzie Gminy Lesznowola i obsługują naszą pracę. Otwieram niniejszym XI Komisję Rewizyjną. Przeczytam teraz po kolei punkty, które będziemy w dniu dzisiejszym omawiać. Punkt pierwszy, otwarcie posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy i stwierdzenie kworum. Drugi punkt, przyjęcie porządku posiedzenia. Punkt trzeci, przyjęcie protokołu numer 10/2025 Komisji Rewizyjnej, z dnia 16 października 2025 roku. Czwarty punkt, przyjęcie propozycji ujednoczonego wzoru sprawozdań finansowych, z wykonania budżetu. Punkt piąty, przyjęcie protokołu pokontrolnego z przeprowadzonej kontroli, zgodnie z podjętą uchwałą nr 306/12/2025 Rady Gminy Lesznowola z dnia 25 września 2025 roku. Punkt szósty, przyjęcie protokołu pokontrolnego z przeprowadzonej kontroli, zgodnie z podjętą uchwałą nr 249/18/2025 Rady Gminy Lesznowola, z dnia 3 lipca 2025 roku, zmienionej uchwałą numer 332/23/2025, z dnia 23 października 2025 roku. Siódmy punkt, rozpoczęcie procedury analizy wykonania budżetu gminy, za 2025 rok. Punkt ósmy, sprawy różne. I punkt dziewiąty, zakończenie naszych obrad. W takim razie, stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie. Otwarte już jest. I teraz przejdźmy do przyjęcia porządku posiedzenia. Czy są... Nie ma żadnych uwag, proszę o głosowanie. Zamykam głosowanie. Dziękuję, za 6 głosów, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, 1 nieobecna. Przyjęliśmy tym samym porządek obrad. Przechodzimy do punktu trzeciego. Przyjęcie protokołu numer 10 Komisji Rewizyjnej 2025, z dnia 16 października 2025 roku. Czy są uwagi do protokołu? Dziękuję, nie widzę zgłoszeń, w takim razie proszę o przygotowanie głosowania. Proszę oddać głos. Zamykam głosowanie. Ogłaszam przyjęcie protokołu. Za 6 głosów, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, 1 osoba nieobecna. Zgodnie z porządkiem, przechodzimy do punktu czwartego, czyli przyjęcie propozycji ujednoczonego wzoru sprawozdań finansowych, z wykonania budżetu. I tu w tym punkcie, chciałbym poprosić, byśmy rozpoczęli może, jeżeli taka będzie zgoda wszystkich obecnych tutaj na sali, byśmy rozpoczęli od zatwierdzenia w pierwszej kolejności referatów, które miałyby podlegać ewentualnej kontroli. Otwieram dyskusję, proszę się zgłaszać. Udzielam głosu, Pan Marek Walczak, proszę bardzo.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Rozumiem, że dotyczy to tylko i wyłącznie tego punktu, w którym Pan Przewodniczący mówi o referatach, które komórki organizacyjne, które miałyby zgodnie z Pana informacją, przestaną drogą mailową 16 grudnia, przynajmniej do Urzędu, sprawozdawać się. To pozwólcie Państwo, że no ja bym wolął taką formułę, ale to decyzja Pana Przewodniczącego, jakby przejść od samego początku, czyli od tego, w jaki sposób chcemy ujednoczyć te zasady. Pozwolę sobie przypomnieć, że podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej, które miało miejsce 23 czerwca bieżącego roku, na którym miałem przyjemność z Państwem być, rozmawialiśmy wtedy już o ujednoczeniu samego raportowania. Czyli wykonania budżetu przez poszczególne komórki organizacyjne, jak i jednostki organizacyjne gminy. Od tamtej pory do 4 grudnia, nie wydarzyło się nic. Mimo kilku naszych rozmów z Panem Przewodniczącym, mimo propozycji spotkania i wystandaryzowania tego. A jak pamiętacie Państwo, w czerwcu podczas posiedzenia komisji, większość z Państwa była zdania, że powinniśmy jak najwcześniej wystandaryzować dane, które Państwo jako radni, będziecie chcieli pozyskać od poszczególnych referatów, stanowisk samodzielnych, jednostek organizacyjnych, instytucji kultury. Po to, żeby w jednolity sposób, można było po pierwsze, przygotować tych pracowników i te komórki organizacyjne, i jednostki, do sprawozdawczości, a po drugie, żeby te dane dla Państwa były jak najbardziej korzystne, żeby nie dochodziło do sytuacji, które miały miejsce w tym roku, kiedy Państwo przyjmowaliście sprawozdania poszczególnych kierowników, za wykonanie budżetu 2024 i niektórzy kierownicy, niektórzy

dyrektorzy uzupełniali dokumenty, po 4 do 5 razy. Przykładowo, z informacji uzyskanej od Pana dyrektora Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych, czas na uzupełnienie materiałów dla Państwa, to około 80 roboczo godzin, które pracownicy poświęcili dodatkowo, tylko i wyłącznie, na dodatkowe informacje dla Państwa. Taki był cel, abyśmy w tym roku, czyli w przyszłym roku, w 2026 roku, kiedy będziemy sprawozdania składać, tego uniknęli. 4 grudnia otrzymaliśmy propozycję Pana radnego Wojciecha Adynowskiego. Oczywiście, jak najbardziej, jako Urząd jesteśmy za wystandaryzowaniem, za transparentnością, za pewną przejrzystością, jak również za tym, żebyście Państwo, jako Komisja Rewizyjna, działając zgodnie ze statutem gminy Lesznowola i w punkcie, gdzie macie Państwo zadanie, jako jedno z zadań, badanie wykonania przez wójta zadań gospodarczych, w ramach uchwalonego budżetu, mogli swobodnie i w miarę sprawnie pracować. Po drugie, też miało nam to pomóc w tym, żeby kierownicy, już przygotowywali się nie w styczniu, bo dzisiaj nam zostaje już tylko styczeń, a co najmniej od połowy tego roku, do tego, co Państwo będziecie chcieli. Wracając do tego, co Pan Przewodniczący poprosił, żeby się odnieść, jakie komórki, referaty, w mailu, bo rozumiem, że to jest jedyny dokument, ja [niezrozumiałe] tylko i wyłącznie Pana informację mailową, gdzie propozycja jest referatów. Oczywiście do tej pory, osiem referatów składało sprawozdania. Propozycja jest rozszerzenie na dwanaście kolejnych. Ja tylko się odniosę do kilku elementów, które nie występują w urzędzie, nie mają paragrafów, nie mają środków budżetowych. Między innymi, wieloosobowe stanowisko do spraw kontroli wewnętrznej, nie posiada żadnych środków, nie dysponuje żadnymi środkami. Audytor wewnętrzny, nie posiada żadnych środków w budżecie, nie dysponuje środkami. Stąd w mojej ocenie, no te dwie, te dwa stanowiska, tak, no należałoby na pewno pominąć. W związku z mailem, który otrzymaliśmy i propozycją Pana radnego Wojciecha Adynowskiego, 10 grudnia zwróciłem się do wszystkich kierowników komórek organizacyjnych, do kierowników jednostek, do kierowników instytucji kultury. Oczywiście nie zwracałem się do spółek gminnych, dlatego że informacje od Pana Przewodniczącego o tym, że tej sprawozdawczości również Państwo oczekujecie od spółek gminnych, dostałem dopiero od Pana Przewodniczącego 16 grudnia, czyli dwa dni temu. Z informacji od kierowników referatów, po wielu modyfikacjach informatycznych, po wielu analizach, na pewno jesteśmy w stanie zrobić, wykonać tabelki, o których Pan Przewodniczący i Pan radny Adynowski, zaproponował w takim podziale. Natomiast one wymagają wielu, wielu modyfikacji. Bo dla przykładu, jeżeli dzisiaj patrzymy na liczbę w ogóle umów, które są wskazane, czy jakby wydatków powyżej 2000,00 złotych, no to, jest to liczba około 100 stron do przeanalizowania. Oczywiście system i program, możemy tak w miarę możliwości skonfigurować, żeby to wygenerować. Ale do tego też jest wiele pytań. Następną rzecz, w Państwa propozycji są wskazane instytucje kultury. Mówiliśmy o tym i w roku bieżącym, kiedy dyrektorzy Gminnego Ośrodka Kultury, jak i dyrektor Biblioteki Publicznej, informowali Państwa, że w tych dwóch instytucjach kultury, zgodnie z przepisami dotyczącymi instytucji kultury, nie obowiązują paragrafy. W związku z tym, tabela zaproponowana przez Państwa, do instytucji kultury, nijak się ma do rzeczywistości. W roku ubiegłym, chociażby Biblioteka Publiczna, składała Państwu sprawozdanie w części opisowej, w części tabelarycznej, które zajęło im 39 stron. Dzisiaj w takim tabelarycznym układzie, w ocenie dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, jak również dyrektora Biblioteki Publicznej, ta tabela jest nie do wykonania. Oczywiście w innym modelu, jak on był przygotowany za rok poprzedni, oczywiście tak. Kolejna rzecz, to pod rozważę Pana Przewodniczącego i myślę, że Pan Przewodniczący to przeanalizował, wskazał Pan spółki gminne. Tylko pragnę przypomnieć, że Lesznowolskie Przedsiębiorstwo Komunalne, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, działa na podstawie ustawy kodeksu spółek handlowych, prawa handlowego. Czyli tu niestety, ale nadzór nad spółką, ma walne zgromadzenie. Do 30 czerwca, z tego co pamiętam, spółka Lesznowolskie Przedsiębiorstwo Komunalne, składa sprawozdanie wójtowi. Natomiast nie składa i tu myślę, że Pan Przewodniczący już to zweryfikował albo zweryfikuje, należałoby przeanalizować sobie sytuację prawną, czy Komisja Rewizyjna w tym zakresie, sprawuje nadzór. Jeżeli tak, w jakim zakresie i

co powinien sprawozdawać. W mojej ocenie, takich uprawnień Komisja Rewizyjna, jeżeli chodzi o Lesznowskie Przedsiębiorstwo Komunalne, nie ma. Gminna Spółka Wodna, oczywiście również składa sprawozdanie wójtowi. Tu, jeżeli to byłoby w kształcie takim, jak Państwo otrzymaliście w ubiegłym roku, bo również spółka gminna wodna, podobnie jak instytucje kultury, nie posiada paragrafów. Dostaliście Państwo sprawozdanie ze spółki, Gminnej Spółki Wodnej w roku bieżącym, za rok 2024. Jeżeli to byłoby w takiej samej formule, również nie sądzimy, żeby tu był duży problem. Czyli w odniesieniu do tych czterech podmiotów, moja wątpliwość się rodzi, ale to Państwo decydujecie i Pan Przewodniczący wskazał Lesznowskie Przedsiębiorstwo Komunalne, rodzi się pewna wątpliwość, w odniesieniu do instytucji kultury i do Gminnej Spółki Wodnej. Pragnę tylko zaznaczyć, że nie występują tam paragrafy. I opisy zeszytowe, ewentualnie uproszczone, byłyby wskazane. To tyle, jeżeli chodzi o te komórki, które Pan Przewodniczący zaproponował. W kwestii ujednoczenia i propozycji, przestanych przez Pana radnego Wojciecha Adynowskiego, rozumiem, że w dalszej części będę miał możliwość się odniesienia.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Sekretarzu. Podsumowując, chciałbym poprosić, jeżeli można by było, o powtórzenie tych pozycji, tych referatów, do których Pan ma wątpliwości, tak żebyśmy mogli sobie zanotować.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznówola

- Już powtarzam, tylko myślę, że powinien się zgłosić. Tak jak mówiłem, nie występuje, w paragrafach nie są przypisane żadne środki budżetowe wieloosobowemu stanowisku do spraw kontroli wewnętrznej, jak również audytorowi wewnętrznemu. Audytor wewnętrzny i wieloosobowe stanowisko do spraw kontroli wewnętrznej. One nie mają, nie dysponują żadnymi środkami finansowymi. Nie mają dochodów, nie mają wydatków, w paragrafach nie mają przepisanych żadnych środków finansowych. Stąd bez sensu jest, żeby składały sprawozdanie, bo tak naprawdę, nie ma z czego. I tak samo jak mówiłem, Gminny Ośrodek Kultury, nie występują paragrafy, biblioteka, nie występują paragrafy. LPK podzieliłem się wątpliwościami, ale to jakby, nie mi rozstrzygać. I Gminna Spółka Wodna, również nie występują paragrafy. Sprawozdania ubiegłoroczne, one były bardzo opisowe, również zawierały tabele z podziałem dochodów, które te jednostki mają, dochody pochodzące z dotacji. To jeżeli chodzi o te wątpliwości, co do listy podmiotów wskazanych przez Pana Przewodniczącego. I jeszcze jeden element. Państwo wpisaliście Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, z żadnego przepisu nie wynika jej sprawozdawczość. Natomiast jedyne sprawozdanie, które robimy, a Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, działa na podstawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. I sprawozdania, które zawsze są składane, są składane przez pełnomocnika do spraw profilaktyki uzależnień. Nigdy nie były składane, przez Przewodniczącego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Sprawozdanie za rok 2024, przygotowywała Pani pełnomocnik do spraw profilaktyki uzależnień. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Sekretarzu. Proszę bardzo, udzielam głosu radnemu Konradowi Tkaczykowi. Proszę bardzo.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie Sekretarzu, ja mam jedno pytanie odnośnie spółki LPK. Proszę, żeby mi Pan potwierdził lub zaprzeczył, bo może źle zrozumiałem, że my jako radni, ma Pan wątpliwości, że my jako radni, mamy prawo kontrolować tą spółkę? Tak zrozumiałem

Pańską wypowiedź.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznowola

- Ja wyraziłem swoją wątpliwość, nie w sensie tego, co Państwo możecie, tylko w sensie sprawozdawczości. I to pozostawiam w gestii Pana Przewodniczącego. To Pan Przewodniczący wskazał Lesznowolskie Przedsiębiorstwo Komunalne do tego, żeby sprawozdawało się w takiej formule, która została zaproponowana przez Pana radnego Wojciecha Adynowskiego. Lesznowolskie Przedsiębiorstwo Komunalne, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, działa na podstawie ustawy z 15 września 2000 roku, kodeks spółek handlowych. Nad Lesznowolskim Przedsiębiorstwem Komunalnym, sprawozdanie finansowe składa, po wcześniejszym badaniu przez biegłego rewidenta, jest składane do walnego zgromadzenia. Przedstawicielem tego walnego zgromadzenia, jest wójt gminy. I wójt gminy otrzymuje takie sprawozdanie, w terminie do 30 czerwca. A więc po terminie, kiedy Państwo musicie przyjąć sprawozdania od poszczególnych referatów, jednostek. I ja tylko podzieliłem się wątpliwością i tą wątpliwość, powinna być przez Państwa rozstrzygnięta, nie przeze mnie. Ja nie nadzoruję Lesznowolskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Sekretarzu. Udzielam głosu radnemu Wojciechowi Adynowskiemu. Proszę bardzo.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję bardzo. Panie Sekretarzu, Pani Skarbnik. Mój mail i moja propozycja, tak jak jest to ujęte w jej tytule i podsumowaniu, jest propozycją. Propozycją właśnie po to, żeby wypracować jakąś, że tak powiem, jakieś konkretne stanowisko akceptowalne. Bo to nie jest kwestia tego, że my coś chcemy narzucić i będziemy tu żądać tego, wyegzekwowania tego, że tak powiem, jakoś kompleksowo. Tylko chodzi o to, żeby znaleźć taką formę, taką propozycję i takie, że tak powiem rozwiązanie, żeby było to, i z jednej strony, łatwe do wygenerowania przez urząd, referaty czy jednostki. Dwa, umożliwiło nam analizę tego i porównanie. Bo to, co się działo w poprzedniej, znaczy w tym bieżącym roku, który się teraz kończy, powodowało to, że nie było tej żadnej, że tak powiem, jednolitości. Każdy referat, każda jednostka przedstawiała to w innej formule, w inny sposób, inaczej to podając. To właśnie powodowało to, co Pan powiedział, że myśmy zwracali się z powrotem, że to uzupełnić, to poprawić, tu brakuje i tak dalej. I to powodowało godziny. Jeżeli jesteśmy w stanie znaleźć wspólne rozwiązanie, żeby było to akceptowalne dla wszystkich i było to możliwe do zrobienia, tak, bo tu nie chodzi o to, żeby stworzyć teraz wzór, który jest niemożliwy do wykonania, bo to jest absurd, ja się zgadzam. Dlatego moja propozycja, tak jak jest napisane, jest propozycją. I właśnie o to proszę, o uwagę. I tak samo to, co Pan powiedział, że daliśmy listę ewentualnie referatów. Ma Pan rację, jeżeli Pan mówi, że ten referat nie podlega, no to jego badanie, jest absolutnie niepotrzebne, tak? Ale to jest też propozycja. Informacja od Pana to, to, to i nie, no to tak, my się oczywiście zgadzamy. Bo to nie chodzi o to, żeby ktoś tutaj poszedł w jakąś stronę, za bardzo w tą, czy za bardzo w tamtą, tylko po to właśnie, żebyśmy mogli to otrzymać, w formie ujednoliconej i jasnej dla wszystkich. Koniec końców spowoduje to, że dalsze badanie kontrolne, mam nadzieję, że będzie wyglądało prosto. Jedna komisja, jedno badanie, dziękuję, do widzenia, jak to mówią, zatwierdzone. Ewentualnie, jeżeli są uwagi, no to mamy możliwość zgłoszenia wcześniej, tak jak to zwykle było. Ale nie będzie takiej sytuacji, że będziemy musieli te raporty i te, że tak powiem, i te wszystkie sprawozdania prosić jeszcze raz, jeszcze raz i kilka razy poprawić. Bo też nie jest naszym celem, żeby tutaj taką rzecz robić. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Udzielam głosu, ad vocem Pan Sekretarz. Proszę bardzo.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznowola

- Oczywiście, że tak. Ja tu w pełni zgadzam się z tym, co Pan radny Adynowski powiedział. Naszym celem i takie były nasze uzgodnienia w czerwcu, że oczywiście, jak najbardziej, myślę, że obie strony, bo i pracownicy chcą wiedzieć, czego Państwo oczekujecie. Ale też mieć wystandaryzowany sposób, jakie dane muszą Państwu przekazywać. I tu myślę, że obie strony, zarówno Państwo, jak i my, jesteśmy jak najbardziej na tak. No ja tylko przytoczyłem, tak, no sprawozdania zeszłoroczne, zajmowały od 39, chyba najdłuższe, stron, gdzie była duża część opisowa, duża część merytoryczna w rozbiciu na dane, które no niekoniecznie Państwu były przydatne, ale były w pewnym zakresie danymi informacyjnymi. Natomiast jeżeli będzie dyskusja, na temat propozycji Pana, to też na pewno bym chciał się odnieść do tych propozycji, które Pan radny Wojciech Adynowski, przedłożył w swojej propozycji. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Sekretarzu. Proszę bardzo, udzielam głosu, Pan Konrad Tkaczyk.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. To ja mam troszkę inne pytanie. Panie Sekretarzu, czy mógłby Pan powiedzieć mniej więcej, ile rocznie umów wszelkiego rodzaju, zawiera Urząd Gminy? Chodzi mi o rząd wielkości. I pytanie drugie. Jakiego rodzaju są te umowy? Chodzi mi o umowy zlecenia, umowy o dzieło. Jakby Pan mógł zgeneralizować, jakiego typu umowy zawiera urząd? To bym był wdzięczny.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznowola

- Nie odpowiem Panu w liczbach, natomiast obrazując to, co mówiłem na samym wstępie, patrząc na chociażby paragrafy, które Państwo wskazaliście w propozycji, m.in. z paragrafu 42.10, czyli m.in. zakup materiałów i wyposażenia, czy też zakup usług remontowych 42.70, to patrząc na koszt dwóch tysięcy, tej minimalnej granicy, która została wskazana jako dwa tysiące, to ja to mogę zobrazować, że jest to około 600 stron formatu A4, gdzie jest jakby rubryka po rubryce. Nie odpowiem Panu w liczbach, ile jest tych umów. Tak samo, jak Państwo nie wpisaliście opis paragrafu. Ja dzisiaj mogę wypowiedzieć się tak. Umowy o świadczenie usług, umowy o zlecenie, umowy o pracę, urząd zawiera wszystkie przewidziane prawem. Natomiast w liczbie Panu nie powiem. Natomiast pytanie też, jak Państwo chcecie. Bo patrząc na propozycję, opis paragrafu, czy Państwo chcecie rozbicie pojedynczych umów? Niektóre umowy trwają trzy miesiące, niektóre umowy trwają rok, niektóre umowa podpisywana jest na cały rok, niektóre umowa jest angażowana co miesiąc. To tu jest kwestia tego, żebyśmy wygenerowali sobie, co tak naprawdę i jakie dane, Państwo chcą. Ale mogę ustalić za chwilę jaka to jest liczba, natomiast wiem, jaka jest liczba tego, co jest wpisywane do programu płacowo-księgowego i to, co księgowość robi. Referat spraw organizacyjnych i pracowniczych, patrząc tylko na paragrafy dotyczący zakupu materiałów i wyposażenia, to jest około 183 stron do przejrzania, wszystkich umów. I oczywiście możemy... Inaczej, zakupów może, tak, mówmy o zakupach, tak? Bo nie wszystkie zakupy podlegają umowie. Patrząc na ramowe, na nasze przepisy dotyczące zamówień publicznych, umowy nie są wymagane w każdym przypadku. No każdy zakup, generalnie jest formą umowy, tak? Nie wymagającą spisania jej na przykład, w formie dokumentu papierowego. Ale zakupy mogą również być opatrzone paragonem, które są na, nie wiem, 500,00 złotych, 2 tysiące, 2,5 tysiąca. Ja mówię o tym, że tu liczba, jest naprawdę duża dla niektórych referatów. Bo są referaty, w których to, co Państwo poprosiliście, to będzie dosłownie kilka danych liczbowych. Bo patrząc na budżet, o ile dobrze pamiętam, jeżeli w tym roku budżet, z początku roku na inwestycje, proszę mnie tutaj sprostować, jeżeli się pomyliłem, wynosi ponad 60 milionów, to tak naprawdę inwestycje kilku czy kilkunastu milionowe, to dla referatów, czy referatu inwestycji, czy referatu dróg i mostów, to będzie zapis dotyczący kilku,

kilkunastu pozycji. W sytuacjach, gdzie mamy zakupy, chociażby materiałów biurowych, czy na przykład zakupy usług pozostałych, które Państwo również pisaliście jako 43.00 paragraf, to tam będzie tego dużo, dużo więcej. Bo to będą wszelkie, nie wiem, kongresy, wszelkie faktury, studia, parkingi, no od drobnostek, po umowy o wyższej kwocie, powyżej 2 tysięcy. Dlatego mówię, no taki był cel trochę też, że mieliśmy w tym gronie usiąść, też przy współpracy z myślą, że kierunkowymi, najważniejszymi kierownikami, którzy mają największą liczbę i paragrafów, największą liczbę umów i mieliśmy tu wystandaryzować wspólnie. Dzisiaj możemy o tym rozmawiać, natomiast i tak, na pewno nie rozwiążemy wszystkich problemów. Bo chociażby to, co Państwu powiedziałem odnośnie instytucji kultury. Czyli Biblioteka Publiczna i Gminny Ośrodek Kultury. Dwa sprawozdania, dwa różne sprawozdania, które Państwo przyjęliście w roku ubiegłym, a tak naprawdę, nie były wystandaryzowane i dzisiaj, tu też ich nie wystandaryzujemy. Dziękuję. Nie wiem, czy spełniłem oczekiwania Pana radnego? Myślę, że nie, ale jeżeli jest taka potrzeba, za chwilę odpowiem Panu, jaka to jest liczba umów.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Sekretarzu. Udzielam głosu radnemu, ad vocem Konradowi Tkaczykowi. Proszę bardzo.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Panie sekretarzu, zadałem pytanie, bo wszystkie umowy i wydatki w Urzędzie Gminy, według mojej wiedzy, są kwantyfikowalne i policzalne. Jesteśmy w stanie policzyć każdy wydatek, jeśli chodzi o ilość tych wydatków. Czyli nawet jak wydajemy 50,00 złotych, to ileś razy to robimy. Pani Skarbnik na pewno w programie księgowym, jest nam w stanie powiedzieć, jest 100 tysięcy transakcji wydatkowych. Nie pytałem już o kwoty, bo to jest jakby osobna kwestia. Dlaczego o to pytam? Bo pozwoli nam to, ustalić jak podejść do problemu kontroli, tak? Bo Pan Wojtek zaproponował 2000,00 złotych i te 2000,00 złotych, no to w jakiś sposób dzieli nam kontrolę na, poniżej będzie, nie wiem, 80% transakcji. Nie wiem tego, tak? Więc pomyślałem, że może ustalmy w takim razie, o jakich liczbach my mówimy. A dlaczego o tym pomyślałem? Bo jak ja przeprowadzałem teraz kontrolę w ZOPO, no to czytałem publiczne zarzuty, że ta kontrola jest prowadzona, taka naprawdę do gruntu, ja widzę wszystko. A ja miałem zupełnie odwrotne wrażenie. Miałem wrażenie, że kontrolowałem tylko powierzchownie pewne elementy. I myślę, że tutaj jest dokładnie to samo. My tak naprawdę na dzień dzisiejszy, dopiero definiujemy, jaka będzie wprowadzona kontrola od strony radnych. Bo uważam, patrząc na przeszłość, że wielu radnych mogło nie zdawać sobie sprawy z tego, chociażby ze skali tego, co dzieje się w tym urzędzie. I to nie jest zarzut jakikolwiek, tylko próba zdefiniowania, w jaki sposób powinniśmy podejść, w sposób merytoryczny do swoich ustawowych zadań. Bardzo dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Mam taką drobną uwagę. Ja cenię sobie ten głos, który Pan w tym momencie, ten wywód, który Pan przeprowadził, ale ja chciałbym się skoncentrować na meritum tej sprawy dzisiejszej, którą mamy do przepracowania. Ona się łączy z tym oczywiście, co Pan powiedział, ale wprowadza taki lekko poboczny wątek, który jest jak gdyby, na osobną dyskusję. I ja chciałbym, nazwijmy to poprosić, byśmy się skoncentrowali bezpośrednio na tym, byśmy zatwierdzili w miarę możliwości tą listę, może nie w tym momencie, ale wyobrażam sobie to w takiej formie, że po tych uwagach Pana Sekretarza, będziemy mogli, tak jak sugeruje, zdjęć parę pozycji z tej listy i zatwierdzić to, do dalszego procedowania. A w tym momencie chciałbym, żebyśmy się skoncentrowali głównie na tym punkcie, żebyśmy mogli sprawnie zakończyć ten temat. Bardzo dziękuję. Udzielam głosu, Panu radnemu Tomaszowi Filipowiczowi.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Dzień dobry wszystkim. Panie Sekretarzu, ja mam dwa pytania. Bo tutaj wiem, o co chodzi Panu, wiem, o co chodzi Panu Wojtkowi. To są pięknie ubierane słowa. Tu chodzi o to chyba dla wszystkich, którzy może nie zrozumieli tego. Chodzi o to, żebyśmy mieli, jakiś rodzaj wyselekcjonowania tych wszystkich referatów, żebyśmy zadawali te same pytania każdemu referatowi. I żeby to później nie było, przynoszenie następnych dokumentów, uzupełnianie. Tu się zgadzam, jest to dobra rzecz. Natomiast ja mam pytanie do Pana Sekretarza, do Pani Skarbnik. No gmina ma zasoby ludzkie ileś osób, prawda? I moje pytanie jest takie, czy sporządzenie tych wszystkich dokumentów, czegokolwiek, które będzie Komisja Rewizyjna sprawdzać, jak to się ma do mocy przerobowych pracowników gminy? Nie chodzi mi o to, że oni pracują od 8.00 do 16.00. Chodzi mi o to, że gmina, ci sami pracownicy, muszą się też zajmować innymi rzeczami. Więc jak trzy czwarte ich pracy, będzie skupione na przygotowaniu dokumentacji, którą oczywiście, zarówno tak samo jak ja, Pan Adynowski i tu wszyscy członkowie tej komisji, chcielibyśmy dokładnie sprawdzić. Ale czy to nie będzie jakimś minusem, wydajności tych pracowników, kosztem gminy i mieszkańców. Bo ja rozumiem, że chcemy wszystkie dokumenty przejrzeć, od tam dwóch tysięcy wzwyż, czy może od zera. I tak jak Pan szanowny Konrad Tkaczyk stwierdził, że o niektórych rzeczach radni nie wiedzieli, teraz już wiedzą. Natomiast ja się zastanawiam, czy mamy moce przerobowe, żeby to stworzyć dla tej komisji. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny, za ten głos. Proszę bardzo, udzielam głosu, Pan radny Wojciech Adynowski.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję bardzo. To znaczy, ja bym chciał się jeszcze odnieść do tego wątku, Panie Sekretarzu, że niektóre jednostki, tak jak właśnie tutaj mowa o GOK-u, czy o bibliotece, nie mają tylko podziału na paragrafy. Tak, no i ja się z tym zgadzam. Dlatego... Nie ma problemu, żeby oni zrobili to, w minimalnie innej formie, ale mogą bez podziału na paragrafy, przedstawić te swoje wydatki w bardzo zbliżonej formie. Więc jakby, to jest do zrobienia w miarę jednolicie do pozostałych. Natomiast, z tą tak zwaną gwiazdką, że tu się nie da, aż tak tego rozbić i to też jest zrozumiałe. To jest właśnie to, żebyśmy sobie to wszystko ustalili, że dzisiaj to ustalamy, czy później, że tu te referaty tak, te jednostki w ten sposób i tu nie ma takiego podziału, bo się po prostu tego nie da, to też jest to akceptowalne. Więc ja, tu też nie widzę takiego, jakiegoś dużego problemu. Główny problem jest taki, żebyśmy właśnie znaleźli taką formę i taką, że tak powiem, taki kształt tego, tej sprawozdawczości, żeby dało się to zrobić, żeby nie było właśnie tutaj nadmiernego działania i nadmiernego angażowania wszystkich po kolei, w rzeczy, które są w tym momencie zbędne. Tylko żeby od początku zrobić tak, jak że tak powiem, będzie to akceptowalne przez wszystkich. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę, udzielam głosu ad vocem, Pan Tomasz Filipowicz.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Panie szanowny Adynowski, radny Adynowski. Ja rozumiem Pana, co Pan chce tu powiedzieć, tylko my musimy, my, bo przy pomocy Pana Sekretarza, czy naszej tutaj grono Komisji Rewizyjnej, stworzyć jakąś formułę, co my chcemy. Bo my na razie, z naszych wypowiedzi to brzmi 'my chcemy'. Ale później, znowu będzie ganianie z dokumentami. Więc mam propozycję, ponieważ wiem, że Pan jest dobrym informatykiem, zna się Pan na tym o wiele lepiej ode mnie. Może Pan by stworzył jakiś schemat, który by ograniczył się do tego, co chcemy się dowiedzieć

od danych referatów, bez później wielotygodniowej czy miesięcznej, uzupełniania dokumentów. Żeby było to, że tak powiem, skąd, jak to klasyk cytował.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, Panie Tomasz, te materiały zostaną rozestane mailowo.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Dobrze.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Radny. Udzielam głosu radnemu Wojciechowi Adynowskiemu, ad vocem.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję. Właśnie chciałem to powiedzieć, Panie Tomasz, dokładnie te dokumenty, to Pan Sekretarz o nich mówił, bo one zostały wysłane, że tak powiem, mailem. Dostał je Pan też 4 grudnia i wystarczyłoby, żeby Pan zamiast grać w pasjansa, przeczytał maila w tej chwili. Dziękuję.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Grając w pasjansa, skupiam się na tym, co Pan mówi.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam Panie Tomasz. Meritum, dziękuję. Pan Wojciech Adynowski zakończył, dziękuję za głos. Proszę bardzo, ad vocem Pan radny Konrad Tkaczyk.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Ja trochę bym się odniósł do tych trzech czwartych pracy, o których mówił Pan Tomasz Filipowicz, że to zajmie trzy czwarte pracy merytorycznej. Okej, domniemuje Pan, no zastanawiam się, na jakiej podstawie Pan domniemuje, że trzy czwarte, a nie jedna czwarta, może cały etat. Ale to nie jest jakby kluczem mojej wypowiedzi. Kluczem jest zupełnie coś innego. Pani Skarbnik, ja mam pytanie takie. Jaki jest wysiłek, aby Pani nam przedstawiła wydruk wszystkich transakcji, z konkretnego paragrafu 43.00 w danych działach? No jakby powiemy Pani, proszę nam wydrukować wszystkie transakcje z tego paragrafu, to jaki to jest wysiłek dla pracownika?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Pani Skarbnik? Udzielam głosu Pani Skarbnik. Proszę bardzo.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. To jest wpisanie w system, tak i wygenerowanie. Więc w zależności też, w jakiej formie później mamy przekazać, tak? To trzeba by było, to później otworzyć w Excelu, ale to jakby, no nie, nie stanowi dużej pracy. Aczkolwiek... No pewnie trzeba by było trochę przerobić, tak? No bo wiadomo, albo polskie znaki czasami nie ma, albo... Ale... No to, to nie... Nie, nie zajmuje dużo czasu, tak?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Pani Skarbnik. Proszę bardzo, ad vocem Pan radny Konrad Tkaczyk.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Jeszcze w tym wątku, Panie Przewodniczący, ostatnią rzecz. Bo specjalnie wybrałem paragraf 43.00, bo wydaje mi się, że tam nie będzie kwestii RODO i tak dalej. Bo w przypadku

wynagrodzeń i tego typu paragrafów, byśmy mieli zupełnie inną kwestię, ale jeżeli byśmy poprosili o paragrafy, w których mamy wykluczone umowy, gdzie jest niebezpieczeństwo przekazania danych osobowych, to rozumiem, że co do zasady, nie byłoby to wielkim problemem. I wtedy debaty na temat kwot, w ogóle by zniknęły. To podrzucam to w tym momencie do wiadomości. Jeżeli się myślę, to prosiłbym o sprostowanie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Udzielam głosu radnej Agnieszce Soli-Manowskiej, proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Witam wszystkich serdecznie. Ja chciałabym się odnieść, że tak powiem, w innym aspekcie. Bo tutaj cały czas pada, że właśnie pracownicy mają, referatów, dużo pracy, że radni zadają takie pytania, na których odpowiedź zajmuje jakiś czas, przygotowanie materiałów itd. Natomiast ja chciałabym poinformować, że dla mnie te sprawozdania, które były w zeszłym roku, były sporządzone w taki sposób, że to radni, musieli poświęcić bardzo dużo czasu, żeby przeanalizować te dokumenty. Dostaliśmy te dokumenty w formie zdjęć, w żadnej formie edytowalnej. Nie można było w żaden sposób, wspomóc się komputerem w analizie tych dokumentów. I tu nikt nie zadał pytania, ile pracy kosztuje radnych, odczytanie takich dokumentów, skupienie się i przeanalizowanie. I dokonanie właściwej kontroli. Więc myślę, że wszystkim nam zależy na tym, żeby sobie umniejszyć tej roboty. Zarówno urzędnikom, jak i radnym. Szanowni Państwo, radni też wykonują jakąś pracę, żeby dokonać analizy, kontroli, sporządzić protokoły. I to nie jest tak, bo często takie mam wrażenie, że wszyscy myślą, że radni tylko siedzą i żądają czegoś. I narzucają jakieś dodatkowe, niepotrzebne prace urzędnikom. Chciałabym, żeby to spojrzenie było trochę inne. I powiem tak. Ja będę zadowolona z każdej formy, wypracowanej i edytowalnej w taki sposób, żeby można było swobodnie prowadzić analizę tych dokumentów. Dziękuję uprzejmie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Pani radna, za ten głos. Jestem przy mikrofonie, więc chciałbym poprosić Panią Skarbnik, jeżeli jest taka możliwość, czy taka propozycja, którą żeśmy złożyli, forma, jaka jest zaprezentowana w tej tabelce. Ona pomogłaby w pracach działu, którym Pani kieruje? Czy ewentualne sugestie i naniesienie poprawek, które uważałaby Pani za stosowne, my pewnie byśmy przyjęli, byśmy byli wdzięczni za takowe. I tak generalnie chciałbym poprosić, o Pani głos w tym temacie. Jak by Pani to, zgodnie z potrzebami, Pani konkretnie. Dziękuję.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący, my do wykonania budżetu, który przedstawiamy do Regionalnej Izby Obrachunkowej, bierzemy bardziej w ogółem, nie w takich szczegółach. Czyli tabelka, tak. I tłumaczymy, gdzieś poniżej 80-80% wykonania budżetu. Tak, z reguły inwestycji, inwestycji staramy się, tak nawet poniżej 90, żeby nam jednostki, referaty tłumaczyły, dlaczego nie było wykonania. Natomiast cały budżet i taka analiza opisowa, zresztą Państwo otrzymywaliście wykonanie budżetu, jest dosyć obszerna. Więc bierzemy plan po zmianach do wykonania, procent tego wykonania i po prostu tłumaczymy, i w dochodach i w wydatkach, odchylenia od wykonania.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani Skarbnik. Czy są jeszcze głosy? Ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, w takim razie, może w takiej formie. Poprosiłbym może Panią Skarbnik, Pana Sekretarza, żeby pochylili się nad tymi dokumentami, które dzisiaj żeśmy omawiali. I przelali na papier, w odpowiedzi, na przewodniczącego wystanej, ten mail. By odpowiedzieli, ten referat tak, ten nie, ten nie. I z drobną adnotacją, ponieważ dlaczego nie. I dokładnie dotyczyłoby to, też tego drugiego

dokumentu z tabelką, czyli o zakres merytoryczny. Jeżeli by były jakieś drobne korekty, to też byśmy poprosili. My byśmy, podejrzewam, że tutaj w gronie naszych radnych, bardzo byli zadowoleni, jeżeli coś takiego by się udało wykonać. I myślę, bez problemu, gdyby się okazało, że nie ma zastrzeżeń, przyjęlibyśmy taki dokument, zaakceptowali i zarekomendowali do realizacji. Dziękuję. Proszę bardzo, Pan Sekretarz, udzielam głosu.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznowola

- Panie Przewodniczący, oczywiście, że tak możemy zrobić, natomiast też informacyjnie dla Państwa. To, o czym wcześniej mówiliśmy. My dzisiaj już pracujemy i zastanawiamy się nad tym, jak możemy z systemu informatycznego, tak naprawdę bez angażowania pracowników, tu też odpowiem przy okazji, na pytanie Pana radnego Tomasza Filipowicza, bo takie do mnie zostało skierowane. Jak możemy bez dodatkowego obciążania pracowników, wygenerować większość danych z systemów i naszych programów. To nie jest tak, że my dzisiaj jedną tabelkę przesuwamy i program nam to robi. To jest dużo pracy, którą informatycy muszą włożyć, łącznie z komórkami jakby płacowo-księgowymi. Ale to generalnie jest do zrobienia. I to jest to, co już powiedziała Pani radna Sola-Manowska. Pamiętam też Pani wypowiedź z czerwca tego roku, gdzie wspólnie uznaliśmy, i to Pani słowa były, tak, że jeżeli pracownicy będą wiedzieli wcześniej, to nie będzie to generowało dodatkowej pracy, a ułatwi to Państwu pracę. Bo dzisiaj naszą rolę i my też jesteśmy, jakby skłaniały się ku temu, żeby Państwo mieli dokumenty i edytowalne i dokumenty porównywalne. Może nie we wszystkich kategoriach, bo nie wszystkie referaty mają te same paragrafy. Inwestycyjne, w ogóle nie mają nic wspólnego z tymi, które są na przykład wynagrodzeniami płacowymi i tak dalej. To będzie trudno porównywać, ale przynajmniej standard. Jak najbardziej jesteśmy na tak, jesteśmy w stanie to przygotować. Zaproponować Panu Przewodniczącemu i całej Szanownej Komisji Rewizyjnej, z informacją o tym, które dzisiaj referaty, nie dysponują żadnymi środkami budżetowymi, w związku z tym, nie ma sensu prosić tylko o sprawozdanie. Bo tak naprawdę, nie mają czego sprawozdawać. Również prześlemy te informacje i propozycje, jeżeli chodzi o gminne jednostki organizacyjne, jak również o instytucje kultury. Tak, oczywiście zrobimy to. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Sekretarzu. Tak jak Pan zwrócił uwagę, Państwo zwrócili uwagę, troską jest naszą, byśmy nie powielali tego, co mieliśmy na początku roku, zatwierdzając sprawozdania. Gdzie wielokrotnie należało powracać do jednego konkretnego referatu, co generowało tak naprawdę wiele pracy. I to dzisiejsze nasze spotkanie, właśnie służy temu, żebyśmy nie mieli już takich sytuacji. Czyli de facto, zmniejszyli pracę poszczególnych referatów na przyszłość. Dziękuję. Jeżeli są jeszcze pytania, czy zgłoszenia w tym punkcie, bardzo proszę. Proszę bardzo, udzielam głosu, Pani Agnieszka Sola-Manowska.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Chciałabym ustalić jakieś terminy, kiedy my możemy dostać... No właśnie, jakieś propozycje ewentualnie. Czy planujemy jakieś spotkanie robocze jeszcze, czy w jaki sposób, będziemy po prostu ustalać ostateczną wersję?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radnej. Ja myślę, że to jest w interesie wszystkich, żeby to było możliwe jak najszybciej. To jest wszystko, zależy od pracy Państwa, Pana Sekretarza i Pani Skarbnik. My byśmy się cieszyli, jakby było to jak najszybciej, bo wiemy, że dzisiaj mamy też kolejny punkt, rozpoczęcie procedury związanej właśnie, z tym konkretnym punktem. I dlatego, nie naciskając, ale prosilibyśmy, żeby to było jak najszybciej. Także gorąca prośba. Dziękuję. Proszę bardzo, udzielam głosu, Pan Marek Walczak.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznowola

- Oczywiście, tak jak powiedział Pan Przewodniczący, zrobimy to jak najszybciej. Myślę, że to nie będzie kwestia zbyt długiego czasu. Natomiast ja bardzo się przychyliam, ponawiam tą prośbę, o której powiedziała Pani radna Sola-Manowska, żebyśmy może nie tracili czasu, też naszych mieszkańców, którzy nas słuchają, a tak naprawdę, nie jest to tematyka, która myślę, że jest im dzisiaj potrzebna i niezbędna. Natomiast żeby faktycznie, po naszej propozycji, którą przekazemy jako wójt, Pani Wójt przekaze taką propozycję Panu Przewodniczącemu, żebyśmy się może spotkali w formie spotkania roboczego. Bo mogą być sytuacje, które Państwo jako radni zasugerujecie. My też mamy wtedy możliwość, większą techniczną, przeanalizowania Państwa oczekiwań. I tu żebyśmy wypracowali model, który przy następnej Komisji Rewizyjnej, przy posiedzeniu Państwa komisji, będzie tak naprawdę tylko i wyłącznie formalnością, która będzie poddana pod dyskusję, pod głosowanie i będzie przyjęta. Bardzo dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Panie Sekretarzu. Myślę, że to jest bardzo dobry sposób, nazwijmy to, procedowania tego zagadnienia. Dziękuję, w tym punkcie, myślę, że wyczerpaliśmy już, i dyskusję, i wątpliwości. Dziękuję Panie Sekretarzu, dziękuję Pani Skarbnik za poświęcony czas. Przechodzimy w związku z tym, do kolejnego punktu naszego posiedzenia. Punkt piąty, przyjęcie protokołu pokontrolnego, przeprowadzonej kontroli, zgodnie z podjętą uchwałą numer 306/12/2025 Rady Gminy Lesznowola, z dnia 25 września 2025 roku. Dziękuję. Otwieram dyskusję, proszę bardzo. Proszę się zgłaszać. Widzę, widzę. Proszę bardzo, udzielam... Pan radny Wojciech Adynowski, udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję. Czy mógłbym najpierw prosić, o zreferowanie tych dokumentów i wniosku, który tam powstał? Bo nie potrafię go odczytać.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję bardzo. Pani, udzielam głosu Pani Agnieszce Soli- Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja przeczytałam te wszystkie dokumenty. Byłam także w zespole kontrolnym. Chciałabym zauważyć, że istnieje spora rozbieżność, między stanowiskami poszczególnych osób kontrolujących. Też mam wątpliwość, co do formy sprawozdań, tych propozycji sprawozdań. I proponowałabym taką szerszą pracę, nad tym sprawozdaniem, który byłby po prostu przyjęty. Przyjęte przez nas. Ja sama przestałam dzisiaj na ręce Pana Przewodniczącego, moją propozycję wstępną. Uzpełniłabym ją tylko o... Zrobiłabym dwie drobne korekty po prostu, tylko jeszcze do tego uzupełnienia, ewentualnie w jakiejś przerwie. I Państwo by mogli też, swoje uwagi i swoje propozycje, przemyślenia co do tej kwestii, tematu kontrolowanego, po prostu przekazać. Tak aby powstał spójny raport, który spełnia także wymogi formalne, o których mowa w statucie naszej gminy. Dziękuję uprzejmie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani radna. Odpowiadając Panu Wojtkowi i generalnie zgodnie z procedurą, która powinna być zachowana, chciałbym zreferować, co następuje. Został powołany zespół kontrolny, do przebadania tej kwestii. Czyli zgodnie z uchwałą 306/12/2025 rok, po, nazwijmy to, po przekazaniu informacji, rzeczniczka informacji, oj, przepraszam... dyscypliny finansów publicznych. Pracy zespołu kontrolnego, przewodniczył Pan Tomasz Filipowicz. Złożył on w formie, nazwijmy to, nie statutowej, dokument nazwany stanowiskiem, którego ja, jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej, nie mogłem uznać za protokół pokontrolny. W związku z tym, został on dołączony jako jeden z załączników, który stanowić może jednym z punktów

wytycznych, do tego protokołu pokontrolnego. Został stworzony protokół przeze mnie pokontrolny, w związku z zaistniałą sytuacją i ja traktuję ten protokół, jako punkt wyjścia do tego, żebyśmy mogli zamknąć ten protokół. Uzupełniając o poszczególne uwagi członków Komisji Rewizyjnej, dokładnie na tym posiedzeniu. W związku z powyższym, ja biorę pełną odpowiedzialność za ten protokół i jego końcową formę. Wiem, że są zgłoszenia co do treści tego protokołu, zgłaszane ustnie przez radnych. W związku z tym ja proponuję, żebyśmy w tym punkcie, uzupełnili merytorycznie ten protokół, tak, jak to było zgłoszone ustnie, przez poszczególnych radnych. Proszę te uzupełnienia merytoryczne, przesyłać na maila przewodniczącego. Przewodniczący zobowiąże się, do uzupełnienia tego protokołu. I po złożeniu wszystkich wniosków, złożonych przez radnych, ten protokół zostanie ujednoczony, przygotowany do podpisu i przegłosowany. Dziękuję, to jest tytułem wstępu, jeżeli chodzi o samą formę dotyczącą tego dokumentu. Dziękuję. Udzielam głosu, radny Paweł Olkowski. Proszę bardzo.

Paweł Olkowski - Radny

- Dzień dobry, witam Państwa serdecznie. Ja mam takie pytanie, do Pana Przewodniczącego Tomasza Filipowicza, bo mam wrażenie, że jak zwykle, coś mnie tutaj ominęło i są podejmowane pewne jakieś działania i ustalenia, poza moją osobą, z chyba oczywistych względów. Przynajmniej mam takie wrażenie. Ponieważ Pan, jako Przewodniczący, pamiętam, poprosił mnie Pan o napisanie maila i przesłanie go. Ze wspólnych ustaleń, po spotkaniu zespołu kontrolnego, na którym był Pan, Pani Agnieszka Sola-Manowska, Pan, Panie Tomku, Pan Grzegorz. I jeszcze był Pan Sekretarz i Pan Wojtek również, jako gość wtedy. Natomiast w tych dokumentach, przesłanych do dzisiejszej komisji widzę, że również występuje stanowisko Pani Agnieszki Soli-Manowskiej, oczywiście, do którego ma pełne prawo i jakby ja tutaj tego nie podnoszę. Czy jakieś notatki robocze, super. Ale widzę też, że jest stanowisko Pana Przewodniczącego, a protokół, który został stworzony, został stworzony przez Pana Przewodniczącego Adamiaka. To ja mam w takim razie pytanie, czy ten dokument, który jest stanowiskiem Zespołu Kontrolnego Komisji Rewizyjnej, powołanej do oceny zarządzania rzeczniczka dyscypliny finansów publicznych, o przekazaniu informacji o ujawnionych okolicznościach, wskazujących na naruszenie dyscypliny finansów publicznych, którego Pan jest tutaj autorem, to czy faktycznie Pan jest autorem tego tekstu? Czy Pan to pisał, Panie Tomku? Do Pana Filipowicza.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Mówi Pan o którym dokumencie?

Paweł Olkowski - Radny

- Jest załącznik w e-sesji.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam Panie Tomaszu, jeżeli mamy prowadzić formę dyskusji, pytanie-odpowiedź, pytanie-odpowiedź, to jeżeli Pan Paweł Olkowski, radny, ma jakąś serię pytań, to poprosiłbym, żeby to zadać, a udzielę wtedy głosu Panu Tomaszowi, żeby mógł sobie odpowiedzieć konkretnie na wszystkie pytania. Dziękuję bardzo.

Paweł Olkowski - Radny

- Dziękuję. Już wyjaśniam. Chodzi mi konkretnie o to, że jeżeli powołujemy zespół kontrolny, w którym przypisujemy sobie, nie wiem, czy w wyniku jakichś głosowań, dostajemy pewne funkcje i tak dalej. Rozumiem, o pewnej współpracy, którą prowadzimy. Ja też poświęciłem jakiś tam wspólnie czas na to, żebyśmy stworzyli to stanowisko i je przekazali. Po czym się okazuje, że jakby notatki Pani Agnieszki, no rozumiem, że są dołączone, bo jakby to jest praca, którą

wykonała. Ale dlaczego, nagle znajdują się dwa jeszcze dodatkowe dokumenty. Pana stanowisko, a protokół pokontrolny, jest napisany przez Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Bo jakby nie bardzo rozumiem tej sytuacji. Ja dzisiaj, dostając wcześniej te dokumenty, zapoznałem się z nimi. Ten czas, niestety dla mnie jest trudny, w związku z dużą ilością pracy, mojej prywatnej po prostu. I zostałem trochę zaskoczony tym, że nagle pojawiają się dodatkowe dokumenty, do których ciężko mi się jest w tym momencie odnieść, tak naprawdę, bo nie miałem czasu na to, żeby się z nimi zapoznać wcześniej. Tak, na tyle, na ile bym chciał. Więc po prostu, widzę tutaj pewną niezgodność.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Udzielę sobie głosu. Jako ad vocem chciałbym, gwoli sprostowania i wyjaśnienia. W związku z tym, tak jak wcześniej powiedziałem, że stanowisko, które przez Pana Tomasza Filipowicza zostało przestane, przekazane mi, nie spełniało formalnych wymogów naszego statutu, Urzędu Gminy, który konkretnie ma zapisy, jak powinien wyglądać taki protokół. Nie mogłem uznać tego za protokół. Jest to wkład oczywiście, do tego protokołu, który ja... mocą decyzji przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, uznaję za protokół ważny, który będzie musiał być zaprezentowany Radzie Gminy. I w związku z tym. Dalej wedle kompetencji. I zgodnie z tym powyższym, uznałem za konieczne, byśmy się spotkali i w takiej formie jak obecnie procedowali dalej pracę nad tym protokołem. Wszelkie uwagi do tego protokołu, proszę Państwa o zgłaszanie mailowo, do mnie. Ja postaram się w miarę możliwości, jak najszybciej je uwzględnić, zawrzeć te uwagi w protokole, tak żebyśmy otrzymali formę końcową, złożyli podpisy i przegłosowali. Dziękuję. Udzielam głosu, Pan Wojciech Adynowski.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dobrze, szanowni Państwo. Ja mam takie pytanie, mam takie pytanie, bo patrzę na datę, dziś jest, było nie było, 18 grudnia. Termin, jaki komisja miała na wykonanie i przygotowanie tego raportu, był na 3 grudnia. Żaden dokument z dokumentów, który jest w tym raporcie, nawet nie ma takiej daty, bo jedyny dokument z datą, to jest właśnie rzeczony protokół, który Państwo tutaj kwestionujecie, sami między sobą. I on ma datę nawet 12, czyli już jest daleko po terminie. Na ostatniej sesji, 4 grudnia bodajże, była prośba o przesunięcie tego terminu i nawet pewnie Rada Gminy by chciała, tylko Pan Przewodniczący Komisji stwierdził, znaczy Zespołu, że jemu to niepotrzebne, bo wszystko jest w czasie. No właśnie widać, że nie jest. Więc jesteśmy całkowicie poza czasem. Państwo w tej chwili mówicie, że chcecie coś poprawiać, coś, co w ogóle nie jest tym, co powinno być. Nie ma żadnego raportu, nie ma żadnego dokumentu. Jednocześnie to jest to, co Pan Paweł powiedział. On dał jakieś stanowisko, o którym zaraz się wypowiem dodatkowo. Możliwe, ale załączony dokument, jest pozbawiony nawet terminu tutaj, więc nie jestem w stanie nawet tego zweryfikować. Prawdopodobnie, Panie Pawle, zgadzam się z Panem, Pana mail wpłynął w terminie, tak? To chyba nawet go byłem, natomiast mówię o tych dokumentach, które są załączone. Bo one są jako załączniki, ale nawet nie mają daty tutaj podanej. No tak, ale mail ma datę, ale załącznik, który tutaj jest podany, nie jest, nie ma żadnej daty. O to mi się rozchodzi.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Przepraszam, czy Pan jest radnym?

Wojciech Adynowski - Radny

- Panie Konradzie... Więc jakby taka, taka rzecz, że mówię oczywiście, Panie Przewodniczący, Państwo możecie sobie wszystko teraz między sobą ustalić, zmienić i, że tak powiem, zawnioskować. Ale realnie, to w pierwszej kolejności powinni Państwo zgłosić wniosek do Rady Gminy, o przedłużenie tej kontroli. I wyznaczyć nowy termin. Bo inaczej, to tak trochę jest, już jesteśmy bardzo mało poważni, że tak powiem. Natomiast, to ja zaraz jeszcze odniosę do tych

dokumentów, bo mam parę ciekawych uwag.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głos, radna Agnieszka Muranowicz.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Witam wszystkich. Ja nie byłam w tym zespole kontrolnym, ale analizując te dokumenty, właśnie tu jest taka podstawowa kwestia i tak, jak Pan Przewodniczący mówi, naprawdę trzeba pochylić się do tego jeszcze raz i tak dokładnie. Ponieważ stanowisko Przewodniczącego Zespołu Kontrolnego wykazuje, że... Może nie oskarżony, ale osoba, która jest w tej procedurze, jakby nie naruszyła dyscypliny finansów publicznych i sprawa uległa przedawnieniu. Natomiast stanowisko Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, zachodzi podejrzenie naruszenia dyscypliny finansów i pozornosc umowy. Także to są dwa, w ogóle wykluczające się wnioski. Także to ja myślę, że rzeczywiście, trzeba się nad tym pochylić i jeszcze raz do tego usiąść. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani radna. Czy to wszystkie głosy? Proszę bardzo, Pan... Nie. Mamy jeszcze głos, Pan Wojciech Adynowski. Proszę bardzo, udzielam. To proszę bardzo Panie...

Gość

- Dzień dobry. Ja akurat miałem przyjemność, ewentualnie nieprzyjemność, być na Państwa zespole kontrolnym, który procedował końcowy raport Pana Filipowicza. Znaczący raport, protokół zamykający sprawę. Byłem świadkiem tych rozmów i na tej, na tym zespole kontrolnym, zapadła taka decyzja, jaką Pan Filipowicz zawarł w swoim protokole z zespołu kontrolnego. Ten zespół kontrolny został powołany po to, żeby te cztery osoby, które zajmowały się tym, wypracowały jakieś stanowisko. Pana stanowisko, Panie Przewodniczący Adamiak, jest kompletnie inne. Nie wiem, na jakiej podstawie Pan zawarł tego rodzaju tezy, które są absolutnie przeciwstawne, do tez protokołu Pana Filipowicza, który był przewodniczącym tego zespołu kontrolnego. Na tym zespole kontrolnym, zapadły decyzje, że umowa jest ważna, że nie nastąpiło naruszenie finansów publicznych, przez pracowników Urzędu Gminy. I że prace radnego, zostały wykonane. Nie dołączył Pan dokumentów, które przesyłał pan Kania, Pan radny Kania, który miał wykonywać te umowy. Nie dołączył Pan stanowiska i e-maili, które, które Pan Kania wysyłał w tej sprawie. Wydaje się, że tego rodzaju postępowanie przewodniczącego, który ukrywa dokumenty, jakby mając z góry założoną tezę, którą Pan, że tak powiem, w swoim protokole pokontrolnym postawił, no jest absolutnie nie do przyjęcia. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Proszę wyłączyć mikrofon, dziękuję bardzo.

Gość

- W dodatku jednoosobowo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Pozwolę sobie udzielić głosu ad vocem. Szanowny Panie, bardzo dziękuję, że Pan jest takim czynnym i pomocnym, nazwijmy to, gościem i mieszkańcem gminy, który jest czujny i w każdym momencie możemy na Pana głos liczyć. Zgadza się to, co wszystko Pan powiedział, tylko powiem szczerze, ja takich dokumentów, o których Pan mówił, nie posiadam. I nikt do mnie ich nie przekazał. Na tym spotkaniu Pan był i te dokumenty zostały przekazane, jeżeli dobrze pamiętam, Panu radnemu Olkowskiemu, przez Pana Tomasza Filipowicza. I ja dalej nie wiem,

gdzie te dokumenty się znajdują. Więc nikt do mnie później, tych dokumentów nie przestał. Gdybym te dokumenty posiadał, zapewne bym je dołączył. Także bardzo dziękuję Panie... Tak, ale to nie jest, nazwijmy to... Dziękuję, to tyle w tej sprawie. Na temat maila Pana Kani, to jest osobna sprawa. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, udzielam głos, Pan Tomasz Filipowicz.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Trochę wystarczy tym przerwaniem się, kto komu, jakie dokumenty nie pokazał, bo o ile pamiętam, a pamiętam dobrze pewne rzeczy, szczególnie, że są istotne dla niektórych i dla mnie też. Dokumenty, o których Pan zapewne wspomniał, a Pan przewodniczący mówi, że nie dostał, faktycznie nie dostał. Tu muszę przyznać mu rację. No ale były te dokumenty do wglądu, leżące na tamtym stole, które Pan Olkowski, nomen omen, przepraszam Panie Pawle, nie chcę przytyków, był Pan trochę, spóźnił się Pan ździebko, te pięć minut, to już wszyscy przejrzeni te dokumenty. Nawet później, te dokumenty wszystkie się pogmatwały z innymi dokumentami, bo ktoś zaznaczał swoje dokumenty kółkami, ja tych nie zaznaczałem. A później powiedziałem wszystkim, że dokumenty w sprawie osoby Pana radnego Marcina Kani, są w mojej teczce, możecie je kopiować, możecie co robić. Ja dokładnie pamiętam, co ja mówiłem, więc proszę mnie nie zarzucać, tu mówię ogólnie, że ja coś skitram, schowałem, czy nie daj Boże, coś oszukałem. Dokumenty leżały, widział je Pan Olkowski, który się, jeszcze raz bardzo przepraszam, był trochę spóźniony. Pani Sola-Manowska widziała, zarówno Pan Grzegorz widział, bo te nasze dokumenty się pomieszały i nawet Pan... Boże, Pan Wojciech Adynowski, który siedział naprzeciwko mnie, też je sobie przejrzał. Nie wiem, czy nie kazał skopiować. Więc tutaj nie było zawieruchy. Nie szukajmy jakiejś afery Watergate, że ktoś coś komuś wyniósł, tylko dokumenty leżały, każdy mógł przejrzeć. Dlatego je nawet przyniosłem, wydrukowane wszystko, więc nie róbmy z igły widły, czy coś takiego, okej? Dostępność do dokumentów była. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny za głos. Proszę bardzo, ad vocem Pan Konrad Tkaczyk.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Dziękuję. To ja bym jednak chciał właśnie zgłosić, ten głos, że Panie Tomasz, no nie siedziałem tutaj w ogóle. Tak. No i nie miałem dostępu do żadnych dokumentów, o których Pan mówi. A powołujecie się Państwo, i Pan Paweł Olkowski i Pan Tomasz Filipowicz, właśnie na rzekome dokumenty, które zostały przyniesione przez Pana Marcina. A w kwestii maili i ukrywania w ogóle dokumentów, to ja bym tylko chciał odnotować, że Pan Kania, jeżeli chce dotrzeć do wszystkich radnych z informacją, to umie wysłać maila do wszystkich radnych. Radzi się z tym świetnie. Więc kompletnie nie rozumiem, dlaczego nie mógł w tej materii, przestać członkom tego zespołu kontrolnego, tych dokumentów, skoro słyszę, że niektórzy członkowie tych dokumentów nie dostali.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny za ten głos. Proszę bardzo, udzielam głosu Panu radnemu Pawłowi Olkowskiemu.

Paweł Olkowski - Radny

- Dobrze, to ja też się jeszcze do tego odniosę, w takim razie. Ponieważ tak. Sytuacja była taka, że byliśmy tutaj w takim składzie, jak już to kilka razy padło. Pana Konrada oczywiście nie było. Natomiast jeżeli Pan Przewodniczący Grzegorz Adamiak, podjął się w jakichś ustaleniach, nie wiem, rozumiem z Panem Przewodniczącym Filipowiczem, zadania stworzenia tego protokołu, ponieważ on odbiegał od ogólnie przyjętej, już to skracać, norm, no to wszyscy, którzy byli na tym spotkaniu, łącznie z Panem Przewodniczącym Adamiakiem, widzieli te dokumenty i

wiedzieli, że one są. Mało tego, w mojej notatce czy stanowisku, które przestałem na prośbę Przewodniczącego Filipowicza, ta informacja jest. Tak więc, Panie Konradzie, no jakby, to mówię tylko... W moim stanowisku, w mojej tej notatce jest. Czyli, jeżeli Pan Przewodniczący Adamiak formułował protokół, a w tej notatce jest wskazane, że są jakieś dokumenty, no to chyba, warto by było się zapytać, gdzie te dokumenty w takim razie są. Mało tego, był świadkiem i widział te dokumenty, które leżały tutaj na biurku. No dlatego mówię. No to czyje to jest zaniedbanie, przeoczenie, nie wiem, zaniechanie. Czy może jakieś inne kwestie, związane z tym. Więc o tym mówię. Tak więc... Natomiast w samym protokole, faktycznie to, to co powiedziała koleżanka Agnieszka, no są pewne rozbieżności. No tutaj daleko nie szukając, na przykład, nie wiem, wykaz stwierdzonych nieprawidłowości, punkt pierwszy, wzór informacji. W paragrafie drugim, punkt wyżej wymienionej umowy, jest zapis, potwierdzeniem wykonania usługi będzie przedstawiona przez zleceniobiorcę, pisemna informacja o liczbie godzin wykonania zlecenia. Wzór informacji o liczbie godzin wykonania zlecenia, określony został w załączniku nr 1, do niniejszej umowy. Żadna badana, oryginalna, wyżej wymieniona umowa, nie posiada załącznika numer 1, a zatem nie można stwierdzić, czy przedstawione dokumenty z informacją, o wykonaniu liczby godzin przez zleceniobiorcę, jest dokumentem spełniającym zapisów umów, załącznik numer 2. Po czym poniżej... Po czym, poniżej możemy znaleźć zapisy mówiące o tym, że zgodnie z pisemną informacją o liczbie godzin, wykonania zlecenia przez zleceniobiorcę, w przedmiotach trzech badanych umów zlecenia, wykonane prace w wymiarze, w lipcu w 2019 roku, za 12 dni 168 godzin. No były dokumenty, w których Pan Marcin, które składał, wynikające z tego, że wykonał jakąś liczbę godzin, na podstawie których zostało wypłacone wynagrodzenie, wynikające z umowy i tak dalej, i tak dalej. Więc to są zbieżne, różne i przeciwstawne informacje, podane tak naprawdę, i różne stanowiska. Więc ewidentnie, ten protokół z tym stanowiskiem, które zostało przedstawione przez Przewodniczącego Filipowicza, odbiega od tego, co jest w tym protokole. I te wnioski, które są. Bo w samym stanowisku Przewodniczącego i badanej sprawie przez zespół kontrolny, nie stwierdzono tak naprawdę naruszenia dyscypliny finansów publicznych. I przedawnienie sprawy.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Pawle za głos. Pozwolę sobie udzielić i odpowiedzieć. Panie Pawle, Panie Tomaszu, mam pytanie. Były omawiane pewnego rodzaju dokumenty. Ja je widziałem, ale widziałem i tak, no gdzieś tam na tym stoliku, na tym zespole roboczym. Chciałem się zapytać, jak je definiujecie, jak je nazywać w nomenklaturze. I dalej pytam się, gdzie one są, ponieważ ja tych dokumentów, nigdy nie otrzymałem. Nie zostały one, w żadnej formie do mnie przekazane, tak bym mógł dołączyć je do materiałów i do tego protokołu. Odpowiadając Panu Pawłowi na zadanie, pytanie dotyczące, znaczy na stwierdzenie, dotyczące umowy i tego punktu pierwszego, stwierdzającego o wykonaniu zadania. My nie możemy stwierdzić, jeżeli Pan dobrze wczyta się w zapis tej umowy, że ten załącznik, który stanowi, i jest integralną częścią tej umowy, on nie był w badanych dokumentach załączony. Czyli my, mając przed sobą umowę, mieliśmy dokument niekompletny. Bez załącznika, wzoru, który był podstawą do wypłaty za wykonanie zadania. Ten dokument, który został załączony, mógł być tożsamy z tym, o którym Pan mówi, i mógł być wzorem do umowy nr 1, ale my tego nie możemy stwierdzić, ponieważ tego załącznika w oryginałach umów trzech, nie było. Więc stąd wniosek, że my nie mamy pewności, że ten dokument z określoną ilością godzin, jest tożsamy z tym, który był oryginalnie przy umowie. Więc prosta konstatacja, pewności nie mamy, więc nie możemy stwierdzić. To jest odpowiedź na tą Pana wątpliwość, która zaistniała. Na tą chwilę, to dziękuję. Proszę bardzo, w takim razie dalej. Udzielam głosu Pani Agnieszce Soli-Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja chciałabym się odnieść też, właśnie do tej wypowiedzi Pana Pawła Olkowskiego. Oczywiście mamy dokumenty złożone. To jest takie

oświadczenie, informacja o ilości przepracowanych godzin. Natomiast tak, jak tutaj Pan Przewodniczący powiedział, my nie możemy stwierdzać, że to był załącznik do umowy, bo my nie mamy tych załączników do umowy. I szanowny Panie Pawle, no zespół kontrolny nie może naginać faktów i mówić, że załącznik był, skoro go nie było, bo go nikt nie widział. Nie były, nie leżały tu na stole i Pan Sekretarz sam potwierdził, że urząd nie posiada tych załączników. Nie posiada. I nie...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Panie... Jeżeli proszę Pan o głos, ja Panu udzielę głosu, ale po kolei. Bardzo dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Ja, szanowni Państwo, nie będę stwierdzać, czy umowa jest ważna, czy nieważna. Ja nie jestem prawnikiem, nie jestem sędzią, nie będę nikogo osądzać. Ja po prostu stwierdzam fakty. Załączników nie było do umowy, koniec, kropka. Jeżeli ktoś twierdzi inaczej, to niech przyniesie ten załącznik do umowy i niech go pokaże, że on był załączony do umowy. Podpisany przez Pana Kania, jako załącznik do umowy. Podpisany przez drugą stronę. Czyli w pierwszych dwóch umowach, przez Panią zastępcę Wójta, Panią Iwonę Pajewską-Iszczyńską. Oraz w trzeciej umowie, przez Pana Mirosława Wilusza. Zapraszam tych Państwa i niech pokażą te załączniki do umów, bo urzędnicy nie posiadają tych załączników. Komisja nie może pisać nieprawdy. Piszemy, że nie ma tych załączników. I piszemy to, że te oświadczenia, które złożył Pan Kania, nie wiemy, czy są zgodne z tymi załącznikami. Skąd to możemy wiedzieć, skoro tych załączników na oczy nie widzieliśmy? Zgadza się całkowicie z Panem Pawłem Olkowskim, że wszystkie dokumenty, które po prostu, i generalnie tutaj chyba wszyscy jesteśmy tego samego zdania, że wszystkie dokumenty powinny być zeskanowane i dołączone do tego protokołu pokontrolnego. I należy to uzupełnić. Oczywiście Pan Paweł pisał w swoim stanowisku o tych dokumentach, więc ja w swoim stanowisku, tego nie powielalam. Po prostu te informacje, które mamy, powinniśmy rzetelnie jeszcze przeanalizować. I po prostu, spróbować stworzyć protokół, który odpowiada standardom, o których mowa jest w statucie. Ja, tak jak mówię, przedłożyłam taką propozycję dzisiaj do Pana Przewodniczącego. Już swoją propozycję, swoich zmian, nad którymi można procedować. I też uważam, że po prostu decyzja Rady Gminy, czyli brak decyzji o przedłużeniu terminu, jest dla mnie zupełnie niezrozumiała. Ponieważ w momencie, kiedy Pan Przewodniczący Grzegorz Adamiak, występował do Rady o przedłużenie tego terminu, cały czas byliśmy w oczekiwaniu na dokumenty. My nawet nie mieliśmy dokumentów, nad którymi moglibyśmy się pochylić jako komisja, jako zespół kontrolny. Więc absolutnie dla mnie jest niezrozumiała, decyzja Rady Gminy, o nieprzedłużeniu kontroli. I uważam, że z taką, z takim wnioskiem należy wystąpić ponownie, skoro nie została podjęta uchwała o nieprzedłużeniu. Po prostu została nieprzyjęta uchwała o przedłużeniu. Więc myślę, że z takim wnioskiem, należałoby wystąpić na sesji ponownym. I to tyle w temacie, ponieważ Komisja po prostu, potrzebuje jeszcze chwilę, żeby po prostu złożyć te dokumenty. Ja jeszcze chciałabym tylko przypomnieć, że część dokumentów dostaliśmy bodajże 1 grudnia. Tak, dobrze mówię? 1 grudnia, a jeszcze uzupełnienia były przesyłane, tutaj nam przez Pana Sekretarza, 3 grudnia. Do nas spywały jeszcze dokumenty 3 grudnia, więc jakim cudem, można było zakończyć pracę zgodnie z terminem. Dziękuję uprzejmie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani radna za ten głos. Ad vocem, Pan radny Tomasz Filipowicz. Proszę bardzo, udział głosu.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Ja tylko chcę coś powiedzieć, na temat tego, że ciągle jest to nazwisko radnego Kania, Kania. Osoba to była prywatna. Zrobiła umowę zlecenie, dokumenty były na stronie...

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Przepraszam, ja inne nazwiska wypowiedziałam.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Ale też...

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Może Pan radny powtórzy, które ja powiedziałam.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Mówiła Pani nazwiska Wice wójtów. Pana Wilusza i Pani Iszczyńskiej, tak. Dobrze, ale przez cały czas to wygląda, jak nagonka na Pana Kanię. Wszędzie jest Kania, Kania. Czy to było, co było zrobione przez niego? Było zapłacone? Tak. Takich umów zleceń w naszej gminie, jest bardzo dużo. Natomiast ze względu na to, że mam wrażenie, że... Mam wrażenie, że, tak jak już raz powiedziałem, ganiam króliczka. Chciałbym się zwolnić z tej komisji, podkomisji, jako przewodniczący, bo naprawdę, nie jest to na moje nerwy, nie robi się to bezpieczne. I ogłaszam swoją rezygnację. I bardzo proszę teraz, muszę opuścić salę na parę minut.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Udzielam głosu Panu Pawłowi, radnemu Pawłowi Olkowskiemu. Proszę bardzo.

Paweł Olkowski - Radny

- Znaczy, no bardzo żatuję, że Pan Tomek wyszedł i że niestety prezentuje takie stanowisko. Ponieważ wszyscy jak tutaj jesteśmy, no bierzemy i wzięliśmy, pewną odpowiedzialność za to, że tutaj jesteśmy. Natomiast sprawy tak się toczyły, a nie inaczej. W mojej ocenie, już też to mówiłem, że przedmiotem zbadania tej sprawy, miało być ruszenie dyscypliny finansów publicznych. Dotyczących oczywiście umów, zawartych z radnym, w tamtym czasie osobą prywatną, Panem Kanią. Natomiast dla mnie, sposób tej kontroli i procedowania tego, nosi znamiona nękania. Tego, co się wydarzyło w przestrzeni publicznej, na Facebooku i tego, w jaki sposób, dzisiaj jest przedstawiany ten protokół. Natomiast to jest oczywiście, moje tylko i wyłącznie zdanie. Ja w żaden sposób, nie występuję tutaj jako adwokat Pana Marcina. Tylko zależy mi na tym, żeby Komisja Rewizyjna działała w oparciu o fakty, zgodnie z literą prawa i ze statutem, który nas też w tym przypadku obowiązuje. Zgadzam się Pani Agnieszko, z Panią, z tym, że załącznik numer 1 do umowy, nie został podpisany w takiej formie, o której Pani mówi. Był na tym ostatnim spotkaniu, zespołu kontrolnego, Pan Sekretarz i Pan Sekretarz powiedział to, o czym powiedział Pan, czyli że umowa jest ważna. Mało tego, 3 grudnia, o tej korespondencji, o której Pani wspomniała, Pan Sekretarz wysłał do nas maila, z informacją, w nawiązaniu do państwa pytań, przekazanych podczas spotkania zespołu kontrolnego 1 grudnia, jak również w nawiązaniu do dzisiejszej prośby Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, Pana Grzegorza Adamiaka, informuję, Urząd nie posiada egzemplarza umowy Pana Marcina, ze wzorem załącznika numer 1, czyli podpisanego i takie są fakty. I oczywiście się na tym opieramy. Natomiast Pan Sekretarz mówił o tym, że taka była w tamtym czasie... Jakiego słowa tutaj użyć? Taki zwyczaj, o dziękuję. I na dowód tego, dostaliśmy 5 umów zlecenia, w której z żadnej z nich, załącznik numer 1 nie jest podpisany przez osobę, jako wzór załącznika, w którym te umowy zlecenia... Dobrze, Pani Agnieszko, czy my mamy opinię prawną? Na jakiej podstawie prawnej, w takim razie, Pani tak to definiuje? No taką tezę. Na jakiej podstawie prawnej? Nie mamy opinii prawnej. Proszę Państwa, sama Pani powiedziała, że nie jest Pani prawnikiem, nie jest Pani sędzią itd. Szanowni Państwo, z całym szacunkiem, naprawdę podejrzamy do tego w sposób precyzyjny i merytoryczny. Jeżeli dostajemy pięć umów, które wskazują, że była taka

praktyka, to tego słowa mi brakowało, taka praktyka, czy taki zwyczaj, jak powiedział Pan Konrad, no to przyjmujemy, że tak to funkcjonowało. Jeżeli Pani wychodzi z taką tezą, to ja nie wiem, bardzo możliwe, że ma Pani rację, ale ja też nie jestem prawnikiem. I opieram się na swoich jakichś domniemaniach i raczej, na zasadzie tego, że nikt tutaj nie działał na szkodę, ani gminy, ani na szkodę innych podmiotów, tylko z dobrą wolą. Więc jeżeli mamy takie wątpliwości, to w ramach pracy zespołu kontrolnego, powinniśmy wystąpić chyba o opinię prawną, tak? A tej opinii prawnej nie ma. Nie widzę jej w tych załącznikach, w tych dokumentach. To w zasadzie, to tylko tyle, no bo ewidentnie propozycja jest taka, żebyśmy wydłużyli w takim razie czas. Bo tu jest jakby, za dużo chyba niedopracowanych kwestii. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny za głos. Udzielam głosu Pani radnej Agnieszce Soli-Manowskiej. Proszę bardzo, ad vocem.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja chciałabym się tylko odnieść do stwierdzenia, że taka była praktyka. Była taka praktyka, Szanowni Państwo, i nie oznacza to, że to była dobra praktyka. I ja tutaj absolutnie nie odnoszę się do kwestii tego, kto zawierał umowy z gminą Lesznowola, tylko że gmina Lesznowola zawierała takie umowy, to jest raz. I na te nieprawidłowości, także wskazywały kontrole. Z tego co ustyszałam od Pana Sekretarza, że po kontroli RIO i zaleceniach, bodajże to był dwudziesty rok, dwudziesty albo dwudziesty pierwszy, gmina zmieniła pewne praktyki. Więc jeżeli RIO się już wypowiedziało na ten temat, jakie były złe praktyki, niewłaściwe i gmina się już dostosowała nawet do tych zaleceń, to my nie możemy stwierdzić, że w 2019 roku, to było dobrze. No nie, skoro nawet RIO stwierdziło, że było niedobrze. Szanowni Państwo, chociażby sama umowa jest zawarta, nie z gminą Lesznowola, tylko z Urzędem Gminy Lesznowola. Co jest niewłaściwe. Urząd Gminy Lesznowola, nie ma osobowości prawnej. Obecnie umowy są zawierane, jako gmina Lesznowola, a nie Urząd Gminy Lesznowola. O tym mówi Konstytucja. Szanowni Państwo, nie próbujmy tu naginać Konstytucji. Umowa była zawarta i ja nie stwierdzam, czy ona była ważna czy nieważna. To od tego są inne organy. Natomiast ja stwierdzam to, co jest i widzę, że ma pewne uchybienia. Natomiast czy ona jest ważna? Pewnie jest ważna, skoro zostały pieniądze wypłacone, to na jakiejś podstawie prawnej zostały te pieniądze wypłacone. I ja nie oceniam ważności, nieważności tej umowy, intencji i tak dalej, w tym momencie. Tylko po prostu odnoszę się do faktów. Nie było załącznika. Były praktyki, tak jak Pan powiedział, pewne. One nie dotyczą tylko tych umowy, ale też innych umów. I one po prostu, po uwagach były korygowane przez Urząd Gminy. I mam nadzieję, że tego typu kontrole, i ja wychodzę z taką intencją, że nie są po to, żeby piętnować i nie wiadomo, tutaj po prostu upokarzać ludzi, tylko żeby po prostu, nie było dalej takich praktyk. I stwierdzam fakty. Dziękuję uprzejmie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani radna za głos. Udzielę głosu Panu Radnemu Wojtkowi Adynowskiemu. proszę bardzo.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja będę się posiłkował tutaj moimi notatkami, bo one są dosyć obszerne. Ale chciałem Państwu powiedzieć parę miłych słów. Mianowicie, byłem gościem zespołu kontrolnego, byłem na dwóch posiedzeniach, nie wiem, być może było więcej, byłem na dwóch. Jednym, to było w dniu 17 listopada, drugie było bodajże już chyba w grudniu. Na pierwszym posiedzeniu w dniu 17 listopada 2025 roku, zespół spotkał się tutaj między innymi z Panią mecenas. I zespół zadał Pani mecenas, konkretne pytania o tą sprawę. Co

badać, jak badać i co należy zrobić? Pani mecenas, dokładnie te wytyczne przekazała. I zapewniam Państwa, że mam bardzo dokładną informację i zapis, co Państwu przekazała. I pozwolę sobie to zacytować. Punkt pierwszy. Skupić się na faktach i umowach, a nie na ocenach etycznych czy personalnych. Punkt drugi, ustalić formalnie, czy istniały oryginały umów wraz z załącznikami, podpisami i wszystkimi rzeczami, ważnymi dla formalizmu danej umowy. Następnie, czy istniały załączniki do tych umów, czy potwierdzenia były danych godzin, czy było wszystko zgodne. Następnie, czy istniały ewentualne rachunki, dokumenty księgowo, potwierdzenia wpłat, wypłat i tak dalej. Kolejna rzecz. Wystąpić oficjalnie do Urzędu Gminy, o oryginały wszystkich umów i wszystkich załączników. Wystąpić o wszystkie oryginały dokumentów rozliczeniowych, rachunków, potwierdzeń wpłat i wszystkich innych rzeczy. Absolutnie nie patrzeć, na temat przedawnienia. Dlatego, że przedawnienie nie zwalnia państwa jako zespół, z ustalenia, czy doszło do naruszenia, czy nie. Komisja nie orzeka o przedawnieniu, tylko ustala stan faktyczny. I to powiedziała Pani mecenas. Komisja, zespół nie jest od tego, żeby ustalić i stwierdzić, że jest przedawnienie lub nie. Takie prawo, tak jak w sądzie, tak tu, ma rzecznik dyscypliny. Komisja ma tylko ustalić fakty, czy doszło do naruszenia, czy nie. Jeżeli doszło, zgłasza to do rzecznika, ale rzecznik wtedy może powiedzieć, tak, proszę Państwa, doszło, ale mamy przedawnienie, sprawa upada. Taka jest sytuacja. I tak dokładnie powiedziała to Pani mecenas. Jasno i dobitnie. Jednoznacznie, to jest ostatni punkt, odpowiedzieć na zarzuty z informacji w piśmie rzecznika, a nie tylko opisać ogólny kontekst i co się komu wydaje. To są wszystko punkty, które Pani Mecenas, tu przy mojej obecności i Państwa obecności, przy tym stole powiedziała. Zatem, część tych rzeczy Państwo w sumie zrobili, bo wystąpili Państwo o te dokumenty, większość z tych dokumentów Państwo mają. Może na ostatnią chwilę, ale poprzychodziły. Ja teraz nie oceniam, czy one są ważne, właściwe, kompletne i tak dalej. To jest zupełnie osobna sprawa. To jest jedyna rzecz, którą Państwo tak naprawdę zrobili, z punktu widzenia tego, co powiedziała Pani mecenas. Następnie, to powiedziała Pani mecenas. Przeanalizowałem, co napisał rzecznik w zgłoszeniu... To znaczy, co Rada Gminy otrzymała, w zgłoszeniu od rzecznika, tak? W zgłoszeniu od rzecznika było napisane... To było, to było dokument z 29 lipca 2025 roku, skierowany do Rady Gminy i dalej później, przez Radę Gminy do Komisji Rewizyjnej. I na tej bazie powstał zespół kontrolny. Jeden, ustalić stan faktyczny, czy w zakresie opisanym w informacji. Czy umowy były skuteczne, czy była kontrasygnata, czy zostało to faktycznie wykonane. Czy istniała właściwa dokumentacja rozliczeniowa. Dwa, ocenić, czy doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych i jasno określić, było naruszenie lub nie było. Ewentualnie możliwość takiego naruszenia, no bo to rzecznik ostatecznie to potwierdzi, czy była, czy nie była. Mówimy tu o możliwości, ale w odniesieniu do konkretnych zarzutów, z pisma rzecznika. Odpowiedzieć rzecznikowi w terminie 60 dni, jakie działania podjęto, jakie są ustalenia działań komisji i jakie dalsze kroki przewidziano. I w razie potwierdzenia naruszeń, które były w tym dokumencie, złożyć formalne zawiadomienie, o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, zgodnie z art. 93-94 ustawy. To mówi pismo rzecznika. I to zespół kontrolny i Rada Gminy, później rzecznikowi powinna przekazać. Punkt taki, czy to jest przedawnione czy nie, określiłby rzecznik. Tak mówi o tym prawo. Oznacza to, proszę Państwa, że zarówno wytyczne Pani mecenas, jak i zarządzenie rzecznika dyscypliny finansów publicznych, prowadzą do tego samego wniosku i tego samego celu. Jeden, czyli ustalenie stanu faktycznego. Oceny, czy doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Odpowiedzi na konkretne zarzuty, zawarte w informacji, które powinny trafić do rzecznika. I nie ma mowy tutaj o przesądzeniu na etapie komisji, o ewentualnym przedawnieniu. Pani mecenas podkreśliła Państwu, jasno i wyraźnie, że komisja nie jest od orzekania o przedawnieniu. Komisja nie może zakończyć tej sprawy bez ustalenia, czy naruszenie miało miejsce. To Pani mecenas to powiedziała. Byłem tego świadkiem, tak? Natomiast efekt końcowy zespołu kontrolnego, który tutaj otrzymaliśmy. Ja, Panie Pawle, też pracuję, też, że tak powiem, mam dużo innych zajęć. Te ustalenia i te dokumenty, trafiły do nas tydzień temu, nie tydzień, pięć dni temu, więc było wystarczająco dużo czasu, żeby je

przeanalizować i w ogóle jakkolwiek je, się do nich odnieść. Natomiast ja widzę tutaj takie rzeczy. W ramach pracy Państwa Komisji, otrzymaliśmy w pierwszej kolejności protokół kontrolny, który spina to niby w całość. Jest to, moim zdaniem, poprawny formalnie dokument opisowy, tyle że nie spełnia żadnej funkcji kontrolnej. Tam nie ma tak naprawdę, w nim żadnych wyników Państwa kontroli. To jest protokół, który nic nie wnosi, nie odpowiada na żadne z pytań, które miało być odpowiedzialne w tym przypadku. Nie zamyka tej sprawy, ani w sensie faktycznym, ani w prawnym. Nie realizuje ani wytycznych Pani mecenas, ani wytycznych zarządzenia rzecznika. Stanowi, nie stanowi żadnej podstawy, do poinformowania rzecznika o wyniku kontroli. Na podstawie tego dokumentu, nic nie możemy stwierdzić i my nie wiemy, co Państwo ustalili tak naprawdę. To po prostu jest dokument, bo jest. W ramach tego dokumentu, mamy także stanowisko zespołu kontrolnego, jako załącznik do protokołu. Jest to stanowisko odmienne od protokołu, które stwierdza, że z jednej strony, zadania jakieś zostały wykonane. Wskazuje, że zleceniobiorca nie mógł naruszyć dyscypliny, a powołując się na przedawnienie, rekomenduje zakończenie kontroli. Tak to trzeba w skrócie odczytać. W efekcie, jest sprzeczne z protokołem, który nie zawiera, ani tak kategorycznych ustaleń, sprzeczne z wytycznymi Pani mecenas, bo odwołuje się do przedawnienia. Nie odpowiada na zarzuty skierowane do rzecznika, bo tutaj w ogóle jest mowa, odnosi się do zleceniodawcy, którego w ogóle, my nie powinniśmy nawet analizować. I dodatkowo, przesuwa ciężar odpowiedzialności z organu, na zleceniobiorcę, wbrew w istocie, w ogóle samego postępowania. Czyli w ogóle odwraca całą historię, nie wiadomo w którą stronę. Ponadto, całe to stanowisko, wykracza w ogóle poza ustalenia tego protokołu. Czyli to w ogóle jest totalnie, nie związane z niczym i całkowicie omija zakres zarządzenia. Mamy tam także podsumowanie zespołu prac, autorstwa Pana Pawła Olkowskiego, które wskazuje na wykonanie umów, uznaje, że wymagane dokumenty istniały, choć ich nie wskazuje i nie załącza. To jest pierwsza rzecz, to już o tym było mówione. Podnosi przedawnienie, jako argument kończący... W tym, radni nie dostali tego dokumentu.

Kolejny mówca,

- W dokumencie nie, ale w dokumentach... [niestyszalne, wypowiedź poza mikrofonem]

Wojciech Adynowski - Radny

- Dokument, który podnosi przedawnienie, jako argument kończący sprawę i rekomenduje zakończenie kontroli, na etapie wstępnym. Jest więc całkowicie sprzeczne z wytycznymi pani mecenas, bo, no odwołuje się do przedawnienia, jest niepoparte na formalnym ustaleniu dokumentów źródłowych i nie odpowiada na zarzuty, z informacji do rzecznika. Jest też częściowo sprzeczne z protokołem, no ale, powiedzmy, protokół powstał tak, jak tu ustaliśmy, zupełnie dodatkowo. Należy powiedzieć, że w tym momencie, jest to indywidualna interpretacja, a nie jest to wykonanie zarządzenia. Taki dokument oczywiście, może być w pracach zespołu, może być załączony, nie ma problemu. Tylko, że nie stanowi tutaj żadnego meritum sprawy. Kolejne podsumowanie prac Pani Agnieszki Soli-Manowskiej, która wskazuje braki formalne. Załączniki, podpisy. I podnosi brak jednoznacznej dokumentacji rozliczeniowej. Sygnalizuje, że zarzuty nie zostały jednoznacznie rozstrzygnięte. Jest bardzo częściowo i bardzo wybiórczo, spójne z wytycznym i Pani mecenas, czy zarządzeniem, ale absolutnie nie przedstawia żadnych wniosków i zaleceń. Jest jednocześnie, całkowicie niespójne z protokołem i stanowiskiem zespołu i wykazuje, na niewykonanie kluczowych czynności kontrolnych. Tak należy by to analizować. Niemniej, w mojej ocenie, jest to jedyne podsumowanie, które pozostaje w jakkolwiek zgodzie, z logiką tego postępowania i wytycznymi rzecznika. Aczkolwiek, całkowicie nie ma żadnego kluczowego podsumowania, z niego wynikającego.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- No tak, bo to były moje notatki robocze, dziękuję.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dobrze, mówi się to notatki, ale jest to jako formalny dokument, załączony do protokołu, tak? W efekcie mają Państwo cztery dokumenty, teoretycznie spięte razem. Czyli protokół pokontrolny, stanowisko zespołu i dwa odrębne podsumowania, które nie tworzą żadnej spójnej i logicznej, kompletnej całości dokumentacji kontrolnej. To są tak jakby cztery dokumenty, które każdy, jest całkowicie inny od siebie i każdy stwierdza zupełnie co innego. I żaden, nie odnosi się do meritum sprawy. Taka jest prawda. Nie odpowiadają państwo jednoznacznie, na żadne zarzuty zawarte w informacji, przekazanej od rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Nie zawierają Państwo żadnego jasnego rozstrzygnięcia, czy w badanym zakresie, doszło czy nie doszło, do naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Nie opierają się Państwo, w ogóle na jednoznacznym ustaleniu faktycznym, w szczególności w zakresie istnienia dokumentów źródłowych, których w ogóle, w wielu przypadkach brakuje w tym miejscu. W znacznej części, nie realizujemy żadnych wytycznych. Ani Pani mecenas, ani od rzecznika. Dokumenty te są niespójne, nie mają ustaleń i mówiąc kolokwialnie, do niczego się nie nadają. I nie dają nam żadnej szansy, jako Radzie Gminy, w jakikolwiek sposób zadziałać dalej. Nie, Panie Tomasz, jeszcze nie koniec. A ja bym chciał jeszcze, tak na końcu zupełnie, podkreślić. To jest też właśnie do Pana tutaj kwestia i Pana tego ulubionego króliczka, którego Pan goni. I w ogóle nagonki, na jakąś osobę. Bo ja bym chciał Państwu powiedzieć jasną rzecz. Przedmiotem tej kontroli, nie była w żadnym stopniu i w żadnym zakresie, osoba pana Marcina Kani. Mało tego. Ocena jego pracy, jako wspomnianego zleceniobiorcy, także, w ogóle zespołu kontrolnego, nie powinno interesować to, czy on wykonał, co on wykonał i jak on wykonał. Ani efekt tych prac. Bo to nie było w żadnym stopniu, przedmiotem tej kontroli. Więc to jest pierwsza rzecz, tutaj wszyscy podkreślają to, ale to tak naprawdę, jest zupełnie co innego. Bo przedmiotem kontroli, było działanie organu wykonawczego gminy, w tamtym okresie, tak? Czyli w szczególności, prawidłowość zawierania umów i w ogóle zawarcie umowy. Prawidłowość ich rozliczenia. Legalność wydatkowania środków publicznych. I ewentualne naruszenie dyscypliny finansów publicznych, przez osoby dysponujące tymi środkami. Natomiast Państwo jako zespół, a Pan Tomasz, to w szczególności, się skoncentrowali na osobie zleceniobiorcy. I zupełnie odwrócił Pan uwagę od całej istoty sprawy i w ogóle, nie zrealizował Pan żadnego celu tej kontroli. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny za ten głos. Proszę bardzo, ad vocem udzielam głosu, na pewno Pan chce? Panu radnemu Filipowiczowi.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Tak, chcę, bo już tego nie mogę słuchać. Pan Adynowski mi zarzuca, że ja wystawiłem Pana Kanię. Panie Adynowski, albo Pan źle pisze, słucha, albo Pan źle pisze. Powołuje się Pan na Panią mecenas, której tutaj nie ma, więc nie możemy stwierdzić, czy ona dokładnie powiedziała to, co Pan słyszał i ja też słyszałem, bo interpretacja może być różna. Mówi Pan, że ja zrobiłem nagonkę. Przepraszam, to któryś z Panów, nie wiem który, ukazał dokumenty Panu Grochali, Przewodniczącemu Rady Gminy, w którym Pan Grochala, robiąc ten, nazwijmy to, jak to się nazywa, żeby donos brzmiał dobrze, udzielając informacji wyżej, wymienił Pana Kanię, jego zarobki i wszystkie tym podobne rzeczy. Więc Panie Adynowski, niech Pan nie mówi, że ja cokolwiek mówiłem na ten temat, to wy powtarzacie słowo Kania. I faktycznie przyznaję Panu rację. W jednym wypadku. To nie dotyczy Pana Kani! To mówiłem właśnie o tym króliczku. Mam to inaczej nazwać? Mogę to mniej kolokwialnie nazwać? No, ale do czego zmierzam? Więc niech Pan tu nie opowiada tych bzdur, okej? Bo to, co Pan słyszał od Pani mecenas, a to, co Pan se wpisał, zapisał, to są Pana subiektywne notatki, okej? Więc nie oszukujmy się, bo zarówno Pan Olkowski mógł inaczej to ustyszeć, Pani Sola, Pan Przewodniczący Adamiak, Pana Konrada

nie było. Okej? Więc, więc niech Pan nie mówi, że to jest ten... Ma Pan rację, to nie dotyczy Kani. Po prostu źle, żeście podyktowali Panu Przewodniczącemu treść donosu i tyle. Na razie, dziękuję. Przepraszam, Grochali, przepraszam. Już się budzę z Kanią. Idę spać z Kanią. Jest w lodówce.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ja nie wiem, jak do tego podejźcie Pan Kania, ale ja bym takich deklaracji nie składał publicznie. Dziękuję Panie Tomaszu. Proszę bardzo, udzielam głosu, Pan Konrad Tkaczyk.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Panie Przewodniczący Tomaszu. Tak, mówi Pan, że nie pisze Pan nic o Kani. Tymczasem czytając Pański raport, który ma stronę jedną, Marcin Kania występuje w nim dwukrotnie. Nie ma nic o organie zleceńodawcy. Czyli nie ma o wice wójtach, którzy podpisywali umowę i celu kontroli. Tylko jest Pan Marcin Kania. Dodatkowo, pragnę zwrócić Pańską uwagę na fakt, że napisał Pan, zadania wynikające ze wszystkich zawartych umów, były realizowane pod nadzorem ówczesnego kierownika Referatu Gospodarki i Odpadami, Pana Lecha Kilanowskiego. Co stoi w drastycznej sprzeczności, z mailem Pana Lecha Kilanowskiego z 4 lutego, załączonym do tych materiałów. W którym Pan Lech Kilanowski stwierdza, nie znam treści wspomnianych umów, nie przypominam sobie również, namacalnych efektów wykonanej pracy. Więc Pański protokół, nie dość, że skupia się na Panu Marcinie Kani, to stoi w rażącej sprzeczności z faktami.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Udzielam głosu Panu radnemu Pawłowi Olkowskiemu. Proszę bardzo.

Paweł Olkowski - Radny

- Dziękuję za udzielenie głosu. No cóż, ja generalnie byłem na jednym tym spotkaniu zespołu kontrolnego, 1 grudnia. Lekko spóźniony, jak to zostało dwukrotnie podkreślone, przez Pana kolegę Filipowicza. Natomiast kiedy przyszedłem, i to Państwo potwierdzicie, wskazywałem na to, że wychodzimy poza obszar kontroli. Czyli zajmujemy się umowami, stricte Pana Marcina Kani. Panie Wojtku, był Pan wtedy na tym spotkaniu i podnosiłem to. No faktem jest to, o czym Pan Wojciech powiedział, że obszar kontroli, obejmował zupełnie inne tak naprawdę sprawy. Zupełnie inne. Natomiast... Natomiast ja powiem tak. No ja zostaję ubierany w, Panie Wojtku, w przedstawienie stanowiska, które ze względów, Panie Tomku, przepraszam, żeby Pan się nie obraził, pewnych ograniczeń Pana Tomasza technicznych. Pewnych ograniczeń technicznych i wszyscy o tym doskonale wiemy. Sporządziłem. I przestałem, na prośbę i tak naprawdę, w konsultacji z Panem Tomaszem. W konsultacji polegającym na tym, że byłem wykonawcą, czyli tutaj uderzałem w klawisze, a słowa, które są przedstawione, były Pana Przewodniczącego zespołu kontrolnego, jako dobry kolega. Więc proszę mnie nie ubierać w to, to po pierwsze. Bo ja od samego początku wskazywałem na to, że zespół kontrolny wychodzi poza obszar kontroli. I nie porusza tematu najważniejszego, czyli, czy została naruszona dyscyplina finansów publicznych i w jaki sposób ewentualnie, została naruszona, a w jaki nie. A jeżeli mówimy o przedawnieniu, które kilkakrotnie tutaj zostało poruszone, no to taki jest fakt. I my oczywiście, mamy prawo o tym powiedzieć. Natomiast, no nikt tutaj nie mówi o tym, że my się na tym tylko wyłącznie skupiamy, jako zespół kontrolny. I mamy prawo do tego, żeby wyrazić ten fakt, który taki jest. Natomiast pojawia się inne pytanie. Dlaczego Pan Przewodniczący Grochala, który jest autorem tego zawiadomienia, dopiero po sześciu latach tak naprawdę, poinformował rzeczownika dyscypliny finansów publicznych o tym, że do naruszenia doszło? I może tym tak naprawdę, Komisja Rewizyjna powinna się zająć, a nie badaniem samego naruszenia dyscypliny finansów publicznych? Dlaczego zostało doprowadzone do momentu, w którym doszło do przedawnienia? A dzisiaj efektem tego wszystkiego, jest grillowanie po prostu umów,

zawieranych przez, błędnie, oczywiście Pani Agnieszko, ma Pani rację, przez Urząd Gminy, a nie gminę. Jeżeli faktem jest i prawdą to, o czym powiedziała Pani Agnieszka, że te zmiany nastąpiły i te umowy, nie są w ten sposób zawierane, no to ja, nie widzę problemu żadnego. Natomiast pytanie do Pana Konrada jest takie. Wspomniał Pan przed chwilą o tym, że Pan Kilanowski odpisał na maila, o tym, że nic nie wie i tak dalej. Natomiast powiedział Pan też o tym, że miało to miejsce 4 lutego. No my w tamtym czasie, nie pamiętam sobie, nie przypominam, żeśmy prowadzili tak naprawdę kontrolę? W tej kwestii chciałbym się zapytać, czy to był mail, wszystko kierowane. I dlaczego w tamtym okresie, dotyczący tej sprawy? Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Ad vocem, Pan radny Konrad Tkaczyk. Proszę bardzo, udzielam głosu.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Panie Pawle, jeżeli mnie Pan pyta, skąd biorą się dokumenty w zespole kontrolnym, w którym Pan uczestniczył, a ja w nim nie uczestniczyłem, to jest to ciekawe. Ale wróćmy do innej kwestii, bo u Pana Tomasza, Pan Marcin Kania w raporcie był tylko dwa razy. Ale u Pana, był aż cztery razy wymieniony. Co prawda na półtora stronie, nie na jednej, więc...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Panie, Panie Pawle...

Konrad Tkaczyk - Radny

- Sporządził Paweł Olkowski. Ja przepraszam...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ad vocem, ad vocem.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Proszę Państwa...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Po zakończonej wypowiedzi Pana Konrada. Proszę bardzo.

Konrad Tkaczyk - Radny

- To jest już nawet niepoważne. Mówienie, że sporządził Tomasz Filipowicz, podpisane Paweł Olkowski, na dokumentach na e-sesji. Szanowni Państwo, szanowni Państwo, to jest naprawdę niepoważne. Nie podpisałbym się pod dokumentem, z którym się nie zgadzam, którego nie tworzyłem. To jest oczywiste chyba dla każdego. Kolejna kwestia. Panie Pawle, w Pańskim sprawozdaniu, które czytamy, poruszana jest kwestia, tutaj sobie wynotowałem. Właśnie nie... Pan wspomina o przedawnieniu, jako rzeczy, o której warto wspomnieć. Okej, ale proszę mi powiedzieć, czemu nie wspomina Pan w ogóle o braku kontrasygnaty skarbnika, które zostało ustalone z tego, co słyszałem na zespole kontrolnym? Dlaczego w raporcie, o tym fakcie w ogóle się nie wspomina? Bardzo bym chciał wiedzieć, bo jest to okoliczność, która może wskazywać na naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Którą notabene, Pan Marcin Kania na sesjach Rady Gminy, bardzo często podkreśla w innych sprawach. Więc chyba wszyscy jesteśmy świadomi, że brak kontrasygnaty na umowie, jest potencjalnym naruszeniem dyscypliny finansów publicznych. Nie ma żadnej informacji, kto mógłby potencjalnie naruszyć tę dyscyplinę, dyscyplinę finansów publicznych. Bo mamy tam cały czas, tylko nazwisko Pana radnego. Idąc dalej. Zasadniczym pytaniem jest argumentacja, że Pan Marcin Kania, nie mógł naruszyć dyscypliny finansów publicznych, bo był zleceniobiorcą. Czy zdaje sobie Pan sprawę, że Komisja Rewizyjna kontroluje działalność Wójta? A nie Pana Marcina, radnego, czy osoby

prywatnej w tamtym momencie, jak Państwo wskazują. Dlaczego Pana raport, skupia się na obronie zleceniobiorcy, zamiast na ocenie urzędników, którzy wypłacili 42000,00 złotych i są stawiane zarzuty, że dokumentacja jest niekompletna? Jeszcze... A właściwie, już.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny za głos. Ad vocem Pan Tomasz Filipowicz.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Chciałem podziękować jeszcze raz Panu Olkowskiemu, radnemu, za napisanie dla mnie tego pisma. Bardzo dziękuję, szczerze. Ponieważ tak jak powiedział, mam pewne techniczne problemy z pisownią, też to ładnie ujął. Natomiast tutaj słyszę te zarzuty, że Pan, kurcze, ile razy to słowo będę dzisiaj wymieniał, Pan Kania, jest trzy, cztery, siedem razy wymieniony. Może ustalmy jedno. Donos przez Pana Przewodniczącego Rady Gminy Grochalę, był na podstawie dokumentów, które w jakiś sposób dostał. Bo nie widziałem wniosku, o udostępnienie do wiadomości publicznej tych dokumentów. Tam jest wymieniony także, mój szanowny kolega Tkaczyk, który tam niektóre dokumenty, chyba mu udostępnił. Dziwne, że przewodniczący Rady Gminy, nie jest tak rozsądny, no nie mogę powiedzieć sprytny, bo to będzie brzydka nazwa, jak mój szanowny kolega obok. Widocznie czas już na zmiany, ale do czego zmierzam? I to samo, co zarówno Pan Olkowski, jak i Pan Adynowski powiedział, ciągle jest to zapętlane, w ciągu, wokół Pana Kani. I tu macie Panowie rację. Tak samo, jak i Pan Tkaczyk ma rację. Po prostu tak, jak powiedziałem wcześniej, donos nie był na Kanię, tylko akurat jego wymieniliście. Czy ktoś wymienił. Nie chcę tutaj pokazywać. No niestety, nasz Przewodniczący Rady Gminy, chyba dobrze ich nie umie pisać. Już mu raz powiedziałem, niech pójdzie do mecenaski naszej, może lepiej napisze mu ten donos, że to nie chodzi o Kanię. To chodzi o strukturę pracowników gminy, nie wiem jak to nazwać. A teraz odpowiedź, skarbnika wtedy nie było, Panie Konradzie, bo miała zarzuty, więc nie było w gminie skarbnika w tym okresie. Chyba tak, bo nie, nie było. A zarówno wtedy... Nie, nie, nie, nie było chyba, ale nie jestem, nie jestem 100% pewny, ale...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Panie, Panie Tomasz, jeżeli Pan nie jest pewny pewnych rzeczy, proszę...

Tomasz Filipowicz - Radny

- Ale chyba nie było wtedy skarbnika, więc chciałbym...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny za ten głos. Czy Pan jeszcze chce kontynuować?

Tomasz Filipowicz - Radny

- Już nie, nie jestem pewny. Nie wiem, czy mógł zastępca to podpisać, czy ktokolwiek inny w hierarchii. Chciałbym, żeby to ktoś sprawdził i tyle. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę o spokój. Panie Tomasz, proszę o spokój. Dziękuję za ten głos. Ad vocem, udzielam głosu Panu Pawłowi Olkowskiemu. Proszę bardzo.

Paweł Olkowski - Radny

- Dziękuję pięknie. Panie Konradzie, jak zwykle, idealnie Pan przedstawia fakty, w swojej rzeczywistości. Idealnie Pan oczywiście manipuluje tymi faktami. I prowadzi Pan jakieś swoje rozgrywki, które nie wiem tak naprawdę, dokąd zmierzają. Ale mam już jakąś swoją w zasadzie, teorię na ten temat. Na pewno nie zmierzają do tego, żeby nastąpiła jakakolwiek poprawa sytuacji w gminie. Natomiast, no rozgrywa Pan tematy, dotyczące tak, jak w tym przypadku,

kontroli teoretycznie dotyczącej naruszenia dyscypliny finansów publicznych, a jednocześnie, tak wiele razy Pan podkreśla znaczenie w tej kontroli, Pana Marcina Kani, z którą, jak wszyscy tutaj doskonale wiemy, ma Pan swoje utarczki w internecie, podczas sesji i wielu innych historii. Przytoczę Panu jeszcze raz pismo, które pisałem. Na prośbę Przewodniczącego Zespołu Kontrolnego, Pana Tomasza Filipowicza, przesyłam podsumowanie przeprowadzonych prac. I podczas spotkania zespołu kontrolnego powiedziałem, że te wnioski, które zostały przedstawione i te prace zespołu kontrolnego, które były przeprowadzone, w mojej ocenie, wychodzą daleko poza zakres tak naprawdę tego, co zespół kontrolny powinien kontrolować. I w jakim zakresie. I tu się zgodziłem z Panem Wojciechem. Natomiast poniżej jest informacja, że ten dokument sporządził Paweł Olkowski, a nie się pod nim podpisałem. Sporządziłem go, dlatego się pod nim podpisałem. Więc proszę się trzymać, Panie Konradzie, faktów. A nie podejmować próby jakiegokolwiek, nie wiem, naginania rzeczywistości, co się zdarza Panu bardzo często. Zarówno w przestrzeni publicznej, internetowej, jak i na tej sali wielokrotnie. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Ad vocem udzielam głosu, radnemu Konradowi Tkaczykowi, proszę bardzo.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Ja tylko zwróciłem uwagę, że dokument jest podpisany Paweł Olkowski i powiedziałem słowo 'sporządził', Panie Pawle. Dla mnie definicja słowa sporządził, jest dość jasna i mi się wydaje, że każdy rozumie, co oznacza słowo sporządził. Ale może, ma Pan inną definicję, to chętnie postucham. I chciałbym jeszcze postuchać, jakie manipulacje, oprócz według Pana, tej, powiedziałem w swojej wypowiedzi i jednocześnie, jeszcze raz nalegam, aby mi Pan odpowiedział na proste pytanie. Dlaczego w tym podsumowaniu, które Pan sporządził, cokolwiek to oznacza, nie ma informacji o braku kontrasygnaty skarbnika, na umowach? Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Radny. Pan Wojciech Adynowski, ale wcześniej chciałbym zwrócić uwagę, że mamy już kilkukrotne ad vocem, ad vocem do ad vocem, także zastanawiam się, czy dyskusja, nazwijmy to nie merytoryczna, a ad vocem do słów swojego przedmówcy, z przytykami i wytykami, ma sens. Także chciałbym może ewentualnie, z grzeczności wzajemnej, poprosić Państwa o to, by nawzajem siebie nie, nazwijmy to, nie atakować. Tak delikatnie, delikatnie tak powiem. Dziękuję. Proszę bardzo, ad vocem Pan Wojciech Adynowski, udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, trzeba było skorzystać z ad vocem, bo ja czekam w tej liście i nie mogę się doczekać, bo cały czas mnie ktoś wyprzedza. W zasadzie to, ja mówię, my wchodzimy w tej chwili w coraz większą i coraz głębszą dyskusję, która realnie do niczego nie doprowadzi. Bo tutaj Pan Paweł, oskarża Pana Konrada. Rzuca oskarżenia też na Przewodniczącego, dlatego on nie zrobił wcześniej. Tutaj mowa donosów i tak dalej. Pan Tomasz mówi o skarbniku gminy, którego nie było. My mówimy o braku kontrasygnaty. Ja oglądam dokumenty, które Pan Tomasz załączył i tam jest podpis skarbnika, którego on mówił, że nie było. W związku z tym, Panie Tomaszu...

Tomasz Filipowicz - Radny

- Nie powiedziałem, że nie było, powiedziałem, że nie jestem pewien.

Wojciech Adynowski - Radny

- No to lepiej, tak jak Pan Paweł podpowiadał, nie mówić, szczególnie jak ma Pan czarno na białym, dokument podpisany przez skarbnika. No chyba jakby go nie było, to by go nie podpisał. A chodzi o kontrasygnatę, a nie o tutaj dokument jeden z całości. Więc to jest dokument niefinansowy, który tu jest podpisany, ale jest, w związku z tym, potwierdza obecność Pani skarbnik w tamtym czasie.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Do rzeczy.

Wojciech Adynowski - Radny

- Panie Tomaszu, spokojnie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, Panie Tomaszu, jeżeli Pan chce zgłosić się do dyskusji, to proszę użyć przycisku. Dziękuję. Proszę bardzo, Panie Wojciechu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Ja bym tylko chciał zaproponować, żeby Państwo, no... Nie wiem, albo podjęli decyzję o przegłosowaniu tego, choć w zasadzie nie wiemy, co mamy głosować. Albo podjęli decyzję o zdjęciu tego punktu. Złożyli wniosek do Rady Gminy, o przedłużenie tego. Dzisiaj jest sesja, jest jeszcze możliwość, żeby ten punkt wprowadzić na sesję mimo wszystko, bo mamy do tego czas. I po prostu pójść tym dalej, bo ta dyskusja dalej, moim zdaniem wszystko, co mieliśmy powiedzieć, już powiedzieliśmy. A Państwo, muszą to po prostu zrobić raz i poprawnie, porządnie. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Radny za ten głos. Ad vocem, proszę bardzo, po raz chyba szósty, Pan Filipowicz.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Pomyłka, siódmy. Głos rozsządku od Pana Adynowskiego. Bo mieliśmy to przez dwie godziny, to powinno być na samym początku. Albo wóz, albo przewóz. Natomiast kończę... Dwie. Dobrze. To tylko tyle.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Udzielam głosu Pani radnej Agnieszce Soli-Manowskiej. Proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja, tak jak mówiłam, przygotowałam propozycję. Wysłałam na maila do Pana Przewodniczącego pytanie, czy Państwo chcą się zapoznać z tą propozycją, czy Państwo decydują o... Bo można by było, przyjąć lub nie przyjąć tej propozycji i zakończyć generalnie temat. Albo decydujemy się... decydujemy się na wniosek o wydłużenie prac kontrolnych. To już do Państwa dyspozycji. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani radna. Udzielam głosu Pani Agnieszce, Pani Agnieszce Muranowicz, proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję. To znaczy, ja chciałabym złożyć wniosek o zakończenie dyskusji, ale widzę, że już rzeczywiście dyskusja się zakończyła. Więc wycofuję i jakby proszę, jakby się odnieść do prośby Pani Agnieszki. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani Radna. I raz, dwa, trzy, nie widzę kolejnych zgłoszeń. W takim razie, proszę bardzo Pana...

Gość

- Dzień dobry. Jeszcze raz. Ja obserwuję Państwa tutaj zmagania i mam taką dywagację czy, czy obserwację, że coś jest źle z aparatem poznawczym. Ponieważ macie Państwo do oceny, trzy lub cztery, lub pięć dokumentów, które jak Pan zresztą bardzo słusznie, Pan Adynowski powiedział, które mają określić. Czy umowa była skuteczna? Tak. Czy zostały dołączone dokumenty poświadczające wypłaty? Tak. Czy one są prawidłowo sporządzone? Tak. Czy prace zostały wykonane? Tak. Czy są one sprzeczne z tutaj z RIO, co Pani tutaj Sola-Manowska? Nie, ponieważ RIO nie mówiło o tych umowach, tylko mówiło o innych umowach. Pięć. Czy generalnie mają jakieś uchybienia? Tak. Czy one mają wpływ na ogólną ocenę? Czy było naruszenie finansów publicznych? Nie. To jest Państwa, że tak powiem rzecz, którą Państwo musicie dokonać. Robicie to Państwo już cztery miesiące. Przecież to jest śmieszne. To jest po prostu, Państwo dostajecie diety od nas, mieszkańców i macie sprawę pięciu dokumentów, przez cztery miesiące. To jest po prostu niepoważne. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie... za Pana cenny głos doradczy oraz ocenę działalności radnych. Proszę bardzo, udzielam głos, Pan Wojciech Adynowski.

Wojciech Adynowski - Radny

- Już miałem nie zabierać głosu, ale Panie... wywołał mnie Pan trochę do... do raportu. Bo ja sobie otworzę ostatnią część mojego podsumowania, generalnie tego jeszcze nie odczytałem, ale jeżeli Pan, tak ładnie tutaj już podsumował pracę komisji, tak, tak, nie, nie, czy odwrotnie, to nie ma znaczenia, to ja Panu powiem tak. Moja analiza przedstawionych tych dokumentów. A, wskazuje na możliwość naruszenia dyscypliny finansów publicznych. B, wskazuje na możliwość, że tak powiem, zarzutów prokuratorskich. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję. Dziękuję Panie Radny za głos. Udzielam głosu Pani Soli-Manowskiej Agnieszce. Wniosek formalny rozumiem, tak?

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Ja zgłaszam wniosek formalny o 7 minut przerwy.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję. 5 minut przerwy, dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję wszystkim radnym. Po zakończonej przerwie, jesteśmy dalej w punkcie piątym.

Chciałbym przełożyć ten punkt z Komisji Rewizyjnej dzisiejszej, na kolejne posiedzenie. I podejmiemy jeszcze raz, próbę przegłosowania na sesji Rady Gminy, przedłużenia terminu badania tejże sprawy. W związku ze stopniem złożoności oraz skomplikowania i braku konsensusu w większości, oraz braku przygotowania, kompletnego dokumentu zespołu pokontrolnego, uważam, że takie procedowanie dalsze tej sprawy, jest zasadne. Jeżeli są uwagi do powyższego, proszę się zgłaszać. Czy ktoś ma jakąś uwagę? Dziękuję. Proszę bardzo, udzielam głosu. Pan Paweł Olkowski.

Paweł Olkowski - Radny

- Ja uwag nie mam. Ja chciałbym tylko powiedzieć, że generalnie będę głosował za tym i mam nadzieję, że na sesji, też uda się przegłosowanie wydłużenia tego terminu. Ponieważ chciałbym, żeby ta sprawa została doprowadzona do końca tak, jak powinna być przeprowadzona. Żeby ten protokół został uzupełniony o odpowiednie załączniki, żeby pojawiły się wszystkie informacje. Natomiast fakty są takie, że szanowni Państwo, bardzo długo przeprowadzamy te wszystkie kontrole. I tu są naprawdę, to co Pan mówił, cztery podstawowe kwestie, które powinniśmy już dawno tak naprawdę zamknąć. Ale jestem oczywiście za tym, żeby poprawnie, ale też jak najszybciej i sprawnie, sprawę zakończyć. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny za ten głos. Pan Tomasz Filipowicz, proszę bardzo, udzielam głosu.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Ja mam gorącą prośbę do Pana Przewodniczącego, że, czy będzie tak, czy nie, to ja bardzo proszę, ze względu na moje zdrowie, tak to nazwę, o wyłączenie mnie, z jakiegokolwiek bycia przewodniczącym podkomisji. Bardzo proszę.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Radny za ten głos. Panie Radny, Panie Tomasz, do Pana chciałem się... Panie Tomasz, do Pana się zgłaszam. Zespół kontrolny, jest ciałem pomocniczym Komisji Rewizyjnej. On nie jest umocowany w żaden sposób formalnie. Jest, nazwijmy to, sposobem organizacji pracy wewnątrz Komisji Rewizyjnej. Więc to jest deklaracja, nazwijmy to, na zasadzie takiej, że wspólnie działając w komisji, staramy sobie pomóc w konkretnych tematach. Przewodniczący rozdziela, stara się rozdzielić pracę równo. Mieliśmy w ostatnim okresie, bardzo dużo prac, związanych z różnymi zespołami kontrolnymi, które działały i wykonywały pracę. Był to okres bardzo ciężki. Wszystkim Państwu dziękuję za tą pracę. To nie jest tak, że ktoś się objął. I chciałbym też podkreślić, że sytuacja, w której radni poświęcają swój czas na sesjach oraz czas, na badaniu poszczególnych prac, to jest czas, który odejmują sobie od możliwości bycia z własną rodziną, od bycia możliwości zarobkowania, od bycia możliwości przebywania, czy odpoczywania sobie w spokoju. Każdy z nas, się zobowiązał do działania na rzecz i wspólną, czyli mieszkańców gminy Lesznowola. I nie uważam, żeby diety, które są w tym momencie rekompensatą za to, były nieadekwatne. I zobowiązujące na takich zasadach, jak to przedstawił nasz gość szlachetny, Pan... Dziękuję. W związku z tym, nie widzę głosów w dyskusji. Proszę bardzo, Pani Agnieszka Sola-Manowska, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Mam pewne obawy, że Rada Gminy nie przedłuży nam tego terminu. Bo dłaczego miałyby to zrobić, skoro już raz tego nie uczyniła. W związku z powyższym, w kancelarii jest przygotowany przeze mnie, protokół pokontrolny. Jeżeli ktoś z Państwa, się zgadza z tym protokołem, zapraszam do zapoznania się. I ewentualnie, tutaj mówię do członków zespołu kontrolnego, i w przypadku nieprzedłużenia przez sesję Rady Gminy, przez Radę Gminy tego terminu, proponuję, aby ten protokół, był protokołem końcowym. Dziękuję

uprzejmie.

Paweł Olkowski - Radny

- Uzupelnione o załączniki.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Oczywiście, oczywiście Pan Paweł ma rację, uzupełnione o załączniki.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Pani Agnieszko, Pani radna za ten głos. Podejmiemy jednak próbę przegłosowania. W ostateczności, jeżeli się okaże, że ten wniosek na sesji Rady Gminy nie przejdzie, nie zostanie zaakceptowany pozytywnie, proponuję termin spotkania kolejnego na poniedziałek, byśmy domknęli ten temat, już wraz z... Musimy zakończyć procedowanie tego tematu. Ewentualnie, gdyby się okazało, że nie będzie pozytywnego opinii, na sesji Rady Gminy, zaproponuję termin kolejny, szybki, byśmy mogli zamknąć ten temat. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu szóstego naszego posiedzenia. Przyjęcie protokołu pokontrolnego, przeprowadzonego z kontroli, zgodnie z podjętą uchwałą nr 249/18/2025 Rady Gminy Lesznowola, z dnia 3 lipca 2025 roku, zmienionej uchwałą nr 332/23/2024, z dnia 23 października 2025 roku. Otwieram dyskusję, proszę zgłaszać się do wypowiedzi. Pani Agnieszka Sola-Manowska, proszę bardzo, udzielam głosu, Pani radna.

Agnieszka Sola-Manowska - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Szanowni Państwo, jestem pod wrażeniem protokołu, który tutaj zespół kontrolny przedstawił. I podpisałam ten protokół, też chciałam poinformować Państwa. Następnie powiem tak. Jestem wdzięczna Panu Wojtkowi Adynowskiemu, Panu radnemu Adynowskiemu, Panu radnemu Tkaczykowi, którzy włożyli po prostu, bardzo dużo pracy w ten protokół, w pracę. W przygotowanie do posiedzeń zespołu. Myślę, że te prace powinny być przykładem, jak powinna być prowadzona kontrola. Nie zgadzam się z opinią naszego mieszkańca, który nam tutaj towarzyszy, że radni, to nic nie potrafią robić i tylko brać pieniądze za diety. Poświęcamy bardzo dużo czasu, swojego prywatnego, aby te prace były wykonywane rzetelnie. Staramy się zgodnie ze swoimi umiejętnościami, możliwościami. Być może, mamy niektórzy pewne ograniczenia, ale myślę, że po prostu każdy się stara, na taki sposób, jak potrafi, w sposób najlepszy. Dziękuję uprzejmie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Pani radna za ten głos. W całej rozciągłości go popieram. Jeżeli mogę wywołać do głosu Przewodniczącego Zespołu Kontrolnego, który zajmował się tym tematem, by zreferował pokrótce protokół. Dziękuję. Dobrze. Proszę bardzo, Panie radny. Wojtek Adynowski, udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, postaram się zrobić to jak najbardziej skrótowo. Protokół ma dość dużo stron, bo 45. Ma dość dużo załączników, ale tyle wymagało i tyle wynikło w toku kontroli. W ramach przeprowadzonej kontroli, dotyczącej prawidłowości zawarcia i realizacji umów, związanych z projektem zaawansowane loty bezzatogowych statków powietrznych, realizowanych przez gminę Lesznowola, we współpracy z Polską Agencją Żeglugi Powietrznej oraz gminą Nadarzyn. Kontrola została przeprowadzona na podstawie art. 18a ustawy o samorządzie gminnym, uchwały Rady Gminy, odnoszącej się do tego oraz pisma Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wprost wskazała, na konieczność szczegółowego zbadania tego obszaru. Na wstępie, takie jedno istotne zastrzeżenie z mojej strony. Komisja nie oceniała idei tego projektu, ani jego potencjalnej przydatności lub zasady działania. Przedmiotem kontroli,

była jedynie legalność, gospodarność i zasadność wydatkowania środków publicznych. Oraz sposób organizacji projektu, po stronie gminy. Kluczowe ustalenia kontroli. Po pierwsze. Na etapie przygotowawczym projektu ustalono, że decyzje o przystąpieniu do projektu oraz wyborze osoby, reprezentującej gminę, były w istotnym zakresie nieudokumentowane. Brak jest analiz, notatek, uzasadnień oraz dokumentów wewnętrznych, pozwalających na pełne odtworzenie procesu decyzyjnego, na wstępnym etapie startowania w konkursie. Po drugie. W ramach porozumienia międzygminnego zawarto dokument, który spełniał jak najbardziej, minimum formalne. Był jednak bardzo nieprecyzyjny i wadliwy konstrukcyjnie. I nie zapewniał realnych mechanizmów nadzoru, ani jednoznacznego określenia odpowiedzialności. W szczególności, w zakresie roli i funkcji koordynatora projektu. Po trzecie. Umowa z Polską Agencją Żeglugi Powietrznej, została zawarta jak najbardziej prawidłowo i była bezpłatna, w sensie formalnym, jednak nakładała na gminę, wieloletnie obowiązki organizacyjne i infrastrukturalne, generujące realne koszty. Co istotne, umowa nie wymagała zatrudnienia zewnętrznego koordynatora. Wystarczające było, wskazanie osoby do kontaktów z PAŻP, którą mógł być również dobrze pracownik urzędu. Po czwarte. Umowa z dnia 26 maja 2022 roku, dotycząca aplikacji gminy do konkursu, startu naszej gminy w konkursie. Jest to jedno z kluczowych ustaleń i kontroli. Umowa została zawarta, po zakończeniu konkursu. Po jego rozstrzygnięciu oraz po podpisaniu umowy z PAŻP. Wynagrodzenie, określone jako warunkowe, było w rzeczywistości pewne, ponieważ warunek został spełniony przed podpisaniem umowy. W praktyce, umowa dotyczyła czynności już wykonanych i nie mogła wpłynąć, ani na wynik konkursu, ani na jego realizację. Po piąte. Umowy koordynatorskie, tak zwane. Gmina zawierała przez kolejne kilka lat cykliczne, tożsame umowy, generujące stały koszt miesięczny. Tam z pewnymi różnicami, bo w niektórych miesiącach i okresach, ta umowa nie była, ale powiedzmy, nie miało to pełnej ciągłości miesiąc po miesiącu, ale w większości tego okresu, do 2024 roku, takie umowy były. Zakres obowiązków, miał charakter administracyjno-informacyjny i co w ocenie komisji kluczowe, w innych gminach, był realizowany wyłącznie siłami urzędów, bez ponoszenia dodatkowych kosztów zatrudniania podmiotów zewnętrznych. Rekomendacje i wnioski końcowe, z raportu komisji. Punkt pierwszy. Komisja stwierdza możliwe naruszenie dyscypliny finansów publicznych, ponieważ stwierdzono istnienie przesłanek, w tym zakresie, w szczególności, zawarcia umowy na czynności już wykonane, ponoszenia wydatków bez wykonania, bez wskazania ich celowości i gospodarności, kontynuowania kosztownych umów bez analiz alternatywnych, czy szukania tańszych rozwiązań. W związku z tym, Komisja rekomenduje złożenie zawiadomienia do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, w przedmiotowej sprawie. Punkt drugi. Zawiadomienie do Prokuratury. Komisja Rewizyjna rekomenduje również, złożenie zawiadomienia do Prokuratury. W raporcie wskazano trzy przepisy kodeksu karnego, których zastosowanie, wymaga niezależnej oceny przez właściwe organy, w świetle ujawnionych okoliczności. Punkt 1. Art. 231, § 1 Kodeksu Karnego. Niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień. Kontrola ujawniła m.in. podejmowanie decyzji, skutkujących wydawaniem środków publicznych, bez należytej analizy zasadności i etapu realizacji projektu, zawieranie umów, których przedmiot był nieadekwatny do stanu faktycznego, brak dokumentacji decyzyjnej, analiz i uzasadnień dla kluczowych decyzji finansowych. Okoliczności te, oceniane łącznie, mogą wskazywać na niedopełnienie obowiązków, w zakresie ochrony interesu publicznego. Art. 296 Kodeksu Karnego – niegospodarność. Komisja ustaliła, w szczególności, wielomiesięczne ponoszenie kosztów koordynacji projektów, które nie osiągały etapu operacyjnego, brak ekwiwalentności ekonomicznej, po stronie gminy, w odniesieniu do części zawartych umów, oraz istnienie udokumentowanych, bez kosztowych modeli, realizacji identycznego projektu, w innych jednostkach samorządu. Okoliczności te, także mogą wskazywać na nienależyte gospodarowanie majątkiem gminy. Art. 305 Kodeksu Karnego – zaktócenie konkurencji. Komisja zwróciła uwagę na brak przejrzystej dokumentacji wyboru wykonawców, brak analiz alternatywnych rozwiązań organizacyjnych, powtarzalność i automatyzm zawieranych

tożsamyh umów cywilnoprawnych, w kolejnych latach. W tym miejscu chciałem też podkreślić, że raport podkreśla, iż ustalenia te, nie przesądzają o popełnieniu czynu, lecz wskazują na konieczność, weryfikacji sposobu zawierania umów, pod kątem zasad równego traktowania i transparentności. W tym miejscu, chciałem też bardzo wyraźnie zaznaczyć, że Komisja Rewizyjna nie przesądza o winie żadnej osoby, nie dokonuje kwalifikacji karnej i nie rozstrzyga odpowiedzialności. Natomiast złożenie zawiadomienia do Prokuratury, stanowi jedynie realizację obowiązku, wynikającego z art. 304 § 2 Kodeksu Postępowania Karnego. Niezależnie od tych rekomendacji, Komisja formułuje także następujące zalecenia. Obowiązek dokumentowania procesu decyzyjnego, analizę wariantową, przed zawieraniem kosztownych umów, preferowanie realizacji zadań, w ramach struktur urzędu, jeśli to jest oczywiście technicznie możliwe i bieżącą ocenę, efektywności projektów długoterminowych. W podsumowaniu chciałem podkreślić, że wobec wielu sformułowanym zarzutom, które też są ujęte w tym raporcie, Komisja Rewizyjna nie jest organem śledczym. Nie prowadzi postępowania karnego. Nie przesłuchuje stron i nie wydaje wyroków. Zadaniem Komisji, było przeanalizowanie dokumentów, ustalenie stanu faktycznego oraz wskazanie obszarów, w których w świetle obowiązujących przepisów, zachodzi konieczność oceny przez właściwe i niezależne organy. Wszelkie dalsze czynności, w tym ocena odpowiedzialności, należą wyłącznie do organów do tego powołanych. Komisja realizuje w tym zakresie, swój ustawowy obowiązek wynikający z przepisów prawa, działając w interesie transparentności i ochrony środków publicznych. I to jest moje podsumowanie tego projektu. I tu mam jakby... Powinienem... Panie Przewodniczący. To jest jakby skrótkowe przedstawienie przeze, mnie tego raportu. Raport jest dość obszerny. W tym przypadku chciałem zadać jeszcze pytanie, bo chciałem pozostać przy głosie i ewentualnie móc odpowiedzieć. Pytanie jest do Pana Pawła Olkowskiego. Panie Pawle, przesłał Pan maila, bodaj dwa dni temu. Czy życzy Pan sobie, żebym Panu od razu odpowiedział na tego maila?

Paweł Olkowski - Radny

- Mail był kierowany do Pana Przewodniczącego.

Wojciech Adynowski - Radny

- Ale byłem w kopii, zarzuty są konkretnie do mnie.

Paweł Olkowski - Radny

- Oczywiście. Panie Wojtku, jeżeli ma Pan taką ochotę, no to proszę bardzo, to nie są żadne zarzuty. Po pierwsze, używa Pan już po raz kolejny dzisiaj, takiego sformułowania, że ja komuś, nie wiem, zarzucam coś i tak dalej. Ja zadaję pytania. Zadaję pytania i przedstawiam swoje pewne wątpliwości. I mam do tego prawo. Nikogo nie oskarżam, nie formułuję żadnych zarzutów, w stosunku do nikogo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Proszę, Pan Wojciech kontynuuje, tak?

Wojciech Adynowski - Radny

- Tak, jeżeli mogę, to w takim razie pozwolę się odnieść. Ponieważ, proszę Państwa, rzeczywiście Pan Paweł Olkowski skierował do Przewodniczącego Rady Gminy, e-mail, w którym podniósł pewne argumenty, z którymi się, jak mówi, nie zgadza i ma wątpliwości, w zakresie przedmiotowego raportu. Chciałem tutaj jakby, w związku z tym odpowiedzieć. Mamy, charakter tych uwag, mają dla mnie trzy osie. Pierwsze, to jest zarzut formalny, że czynności kontrolne miały być wykonywane lub podpisywane, przez rzekomą osobę nieuprawnioną. Następnie, uwaga dotycząca kompetencji, gdzie stwierdzono, że kierowanie pism do innych gmin i podmiotów, nie miało żadnej podstawy prawnej, oraz zarzut, ja to nazywam represyjno-

ochronny. Pan Paweł mówi, że to nie jest zarzut, to nazwijmy to uwagę represyjno-ochronną, tak? Że działania, mogły naruszyć dobra osobiste, przepisy o ochronie danych lub być ukierunkowane, na określony wynik kontroli. I teraz chciałbym się do tego odnieść. Panie Pawle, po pierwsze. Zarzut, że czynności miały być realizowane i podpisane przez osobę nieuprawnioną, dotyczy to załączników numer 12 i 15, na które powołuje się Pan jako, w mailu. Nie dokumentują, te załączniki, nie dokumentują żadnych czynności kontrolnych, w sensie stricte. Są to wnioski, o dostęp do informacji publicznej, skierowane do zewnętrznych gmin. Do gminy Nadarzyn, m.in. do miasta Lublin, do gminy Rudziniec oraz do Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Każde z tych pism, zostało podpisane moim imieniem i nazwiskiem. Wojciech Adynowski. Zawiera określenie 'radny gminy Lesznowola'. I zostały złożone, w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Bo chciałem nadmienić, że jako radny, mogę występować w trybie dostępu do radnego, czyli w ramach ustawy o samorządzie gminnym, tylko i wyłącznie do własnej gminy. Do każdej innej zewnętrznej gminy mogę, tak jak każdy obywatel, skierować się tylko i wyłącznie, w dostępie do informacji publicznej, co też uczyniłem. Są to czynności dowodowe, polegające na pozyskaniu informacji publicznej, od podmiotów zewnętrznych. Dokładnie tak, jak opisano to w metodologii kontroli w raporcie. Po drugie. Zarzut, że nie ma braku uprawnień, do reprezentowania gminy lub Rady. Wnioski o informację publiczną, nie są czynnościami reprezentującymi gminę, ani Radę Gminy. Stanowią realizację indywidualnego uprawnienia radnego, wynikającego wprost z art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. I nie wymagają one, ani uchwały Rady, ani pełnomocnictwa, ani upoważnienia przewodniczącego Rady Gminy. Co istotne, żaden z adresatów tych pism, nie kwestionował legitymacji wnioskodawcy, czyli mojej, do skierowania tych pism. I każdy z nich, udzielił mi informacji. Ponadto chciałem nadmienić, że pisma skierowane do firm... gmin zewnętrznych, wynikały z ustaleń zespołów kontrolnych i działań radnych. Były skierowane między innymi, na wniosek Pana Przewodniczącego Adamiaka do PAŻP-u i do innych gmin, które, że tak powiem, były tutaj ustalane podczas posiedzenia zespołu. W kolejnym punkcie, mamy tak. Raport, który został przygotowany, jest kontrolą, która miała charakter porównawczy. Badaliśmy, Panie Pawle, identyczne projekty określone jako DTM. Nasz rejon nazywa się DTM Nadarzyn, do tego jest DTM Lublin, DTM Gliwice. Wszystkie trzy rejony, były objęte tymi samymi umowami, znaczy, każdy miał swoją indywidualną umowę, ale to był projekt dla trzech rejonów. Myśmy startowali w naszym rejonie, wygraliśmy. Były jeszcze Lublin i Gliwice. Praktycznie wszystkie te umowy, są tożsame co do siebie i co do głównych zasad. Różnią się pewnymi szczegółami technicznymi wewnątrz, ale co do zasady, obejmują to samo działanie. Załączniki, o które Pan się powołuje i kwestionuje, czyli numer 12 do 15, służą właśnie porównaniu kosztów, porównaniu sposobu organizacji projektu. I weryfikacji, konieczności zatrudnienia zewnętrznego koordynatora. Odpowiedzi z tych gmin, jednoznacznie potwierdziły brak takich kosztów i realizacji projektu siłami urzędów. Pana zarzut o tym, jest całkowicie sprzeczny z treścią raportu i jego wnioskami. Porównanie polega na tym, że gdyby się okazało, że w każdej z tych gmin, jest taki sam tożsamy koordynator, jak u nas i działa na podobnych zasadach zewnętrznej firmy, nieważne jakiej i skąd. Każda gmina, posiada konkretne określone zasady, koszty z tego związane, to w ogóle dyskusja o tym, czy my mamy tego koordynatora, czy nie, i dlaczego, jest bezzasadna. Bo wszyscy mają, no to w zasadzie, czego ta komisja szuka, bo porównanie zrobiliśmy. W tym przypadku wyszło, że jesteśmy jedyni, która takie coś, że tak powiem, się zdecydowała. Jediną gminą, która na takie coś się zdecydowała. Zarzucił mi Pan także, przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków. W zasadzie, mi albo całemu zespołowi. Nie wiem, na jakiej podstawie, ponieważ całe działania i nasze ustalenia, mieściły się w ramach art. 18a ustawy o samorządzie gminnym. Raport wyraźnie, rozróżnia czynności kontrolne, od czynności informacyjnych i dowodowych. Jest to, ja rozumiem, Pana subiektywna ocena, ale nie ma żadnego poparcia, w ustaleniach kontroli. Ponieważ nie badaliśmy w żaden sposób, innych gmin, nie kontrolowaliśmy żadnych gmin. I to były co najwyżej informacje porównawcze, dla celów porównawczych. Po piąte. Zarzuca Pan w swoim mailu, możliwe naruszenie dóbr

osobistych lub ryzyka, jakiejś odpowiedzialności. Panie Pawle, załączniki numer 12 do 15, czyli te wnioski skierowane do gmin, jest tam pełna dokumentacja. Czyli ma Pan zarówno wniosek, który został, że tak powiem, złożony, czyli moje pismo, jak i odpowiedź na nie. Więc jest pełna dokumentacja. Nie zawiera żadnych ocen personalnych, ani żadnych zarzutów, wobec żadnych konkretnych osób. Wnioski te, odnoszą się wyłącznie do faktów, do konkretnych umów, do kosztów i do organizacji projektu. I zostały, tak jak wcześniej powiedziałem, sporządzone i przetwarzane, w trybie informacji publicznej, z ewentualną kwestią anonimizacji po stronie podmiotów, które nam je skierowały. Tak, bo te dokumenty, do nas wróciły w formie zanonimizowanej, tak jak to formalnie powinno być. I tak, jak to już powiedziałem wcześniej, my jako Komisja nie przesądzamy o winie, nie prowadzimy żadnego postępowania represyjnego, ani nie formułujemy żadnych ocen personalnych. W związku z tym, ja się cieszę, że Pan przesyła nam takie maile, natomiast te wszystkie zarzuty, mają charakter czysto hipotetyczny. I w zasadzie, nie ma żadnego związku z faktami, które mają miejsce w raporcie. Natomiast chciałem też na koniec, nadmienić wszystkim Państwu, że Pan radny Paweł Olkowski, nie uczestniczył we wszystkich posiedzeniach zespołu kontrolnego. W tym, posiedzeniach kluczowych dla metodologii i wniosków. Specjalnie był zwołany odrębny termin posiedzenia, poświęconego wnioskowi do raportu oraz wyznaczono dodatkowy termin, na złożenie uwag w formie pisemnej. Pan radny nie zgłosił żadnych uwag, ani żadnych wniosków do raportu w tym trybie. Pana zarzuty zostały sformułowane, dopiero po zakończeniu prac zespołu. A miał Pan, od samego początku prac zespołu, dostęp do katalogu dokumentów, gdzie wszystkie dokumenty na bieżąco były dołączane. I, że tak powiem, prezentowane zespołowi, wraz z ich napływem. Plus dodatkowo jeszcze, e-mailami na bieżąco informowałem, proszę Państwa, doszedł kolejny dokument, to, to, to i to, i one wszystkie, dalej były w tym katalogu. Chciałem tu jasno podkreślić, że różnica zdań w Komisji Rewizyjnej, jest rzeczą naturalną i dopuszczalną. Natomiast formułowanie zarzutów proceduralnych, poza trybem pracy zespołu, bez udziału w kluczowych posiedzeniach i bez zgłaszania uwag do raportu, nie może podważać rzetelności tej kontroli. W mojej ocenie, żaden z pięciu zarzutów, które sformułował Pan w swoim mailu, odnośnie załączników od numeru 12 do 15, nie ma potwierdzenia. Są to zarzuty formalno-retoryczne, a nie merytoryczne. Raport pozostaje spójny, legalny i broni się sam. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Radny Wojciechu Adynowski, za przedstawienie szerokiego tego tematu. Udzielam głosu Panu radnemu Pawłowi Olkowskiemu, ad vocem.

Paweł Olkowski - Radny

- Ślicznie, dziękuję Panie Przewodniczący. No cóż. To jeszcze raz, Panie Wojciechu. Podkreślę kwestię tego, że ja nie formułuję żadnych zarzutów. Żadnych zarzutów. Dziękuję Panu za organizację mojego czasu prywatnego i wskazywanie mi konieczności, moich działań w określonym czasie. No jak Pan pozwoli, że będę sam decydował o swoim czasie. Kolejna kwestia jest taka, że podzieliłem się z Państwem swoimi ewentualnymi uwagami i wątpliwościami, co do pracy tego zespołu kontrolnego. Bo tak, jak Pan słusznie zauważył i wskazał, pomimo tego, że byłem jego częścią, niestety trudno było mi znaleźć czas na to, żeby wziąć udział w spotkaniach i pracach tego zespołu, takiego, w jakim Państwo braliście udział. Nie jest to żadna moja złośliwość ani kierowanie zarzutów, jak to Pan kilkakrotnie podkreślał, natomiast moje wątpliwości, wynikają tak naprawdę z konkretnych przepisów prawa. I działania Komisji Rewizyjnych w ramach określonego statutu. To, o czym Pan wspominał, czyli że czynności kontrolne w sprawie, co wynika z przedstawionych i zgromadzonych w załącznikach, właśnie 12 do 15 pism, czyli wystąpień, mogły być realizowane i są realizowane, na papierze firmowym Inicjatywy Gminy Lesznawola, która nie była częścią zespołu kontrolnego. Pan nie występuje w tych pismach, w tych zapytaniach, jako radny gminy Lesznawola, tylko Pan kieruje to pismo, na papierze firmowym Inicjatywy Gminy Lesznawola. To są moje wątpliwości, Panie

Wojciechu, żadne zarzuty. Wątpliwości skierowane w takim kierunku, jak dalsze punkty, o których, które Pan przedstawił w swojej wypowiedzi. I oczywiście, ma Pan prawo w ten sposób to przedstawić. Natomiast te wątpliwości, wynikają tylko i wyłącznie z tego, że my działamy jako część Rady, reprezentując gminę Lesznowola. I nie chciałbym, żeby z tego tytułu, były jakiegokolwiek nieprzyjemności i konsekwencje, może inaczej, konsekwencje, o których wskazałem w tym mailu. Ponieważ pisma, w których mowa, były także wysyłane również do innych gmin i podmiotów, poza gminą Lesznowola. O czym Pan wspominał, co nie ma tak naprawdę, uzasadnienia w statucie. I możemy, nawet należałoby do tego wrócić, w § 36 ust. 2, rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody, do naszego statutu. Nie chcę dalej przeciągać tego tematu, bo ja swoje stanowisko zająłem i to są moje uwagi i spostrzeżenia, co do pracy. Natomiast jeżeli chodzi o sam protokół, to znajduje w nim rażące sprzeczności. Między ustaleniami w tym raporcie, a treścią dokumentu. Mam swoją tutaj notatkę, na którą pozwolę sobie się powołać. Teraz tak, Komisja Rewizyjna w raporcie, sekcja 6.7, buduje narrację, jakoby ten projekt był martwy, nieoperacyjny i zatrzymany. Znaczący, chciałbym tylko podkreślić, że ja jak najbardziej jestem za tym, żeby tego typu sprawy kontrolować, żeby jakiegokolwiek wątpliwości, jakie się pojawiają, żeby podlegały kontroli. Żeby to było jasne. Natomiast musimy się trzymać faktów. Nie wiem, czy mogę mówić, bo trwają dyskusje i czy kogokolwiek to interesuje. Komisja Rewizyjna w tym raporcie buduje narrację, jakoby ten projekt był martwy, nieoperacyjny i zatrzymany. Podczas gdy, właśnie załączone pismo, które materiały było załączone na dysku, który Pan udostępnił. I pomimo tego, że ja nie brałem udziału w tych spotkaniach Państwa, to doskonale Pan wie, że te dokumenty czytałem i rozmawialiśmy na ten temat. Załączone pismo z PAŻP-u, załącznik numer 15, stwierdza wprost, że system działa operacyjnie. W raporcie, w punkcie 671 jest stwierdzenie, że PAŻP potwierdza, iż żadna z trzech stref DTM, nie została uruchomiona operacyjnie. Projekt pozostaje w stanie zatrzymania i nie wszedł w etap świadczenia usług publicznych, czy operacyjnych lotów. Fakt z dokumentu źródłowego, załącznik 15, pismo PAŻP, w odpowiedzi na pytanie o etap wdrożenia PAŻP, PAŻP pisze. Wszystkie trzy strefy DTM zostały wdrożone operacyjnie. Zrobiłem takie oczy, naprawdę, jak to przeczytałem. W raporcie jest jedno, w piśmie z PAŻP-u jest drugie. Tak, wszystkie trzy strefy DTM, zostały uruchomione. PAŻP podaje konkretną datę startu operacyjnego dla Lesznowoli, w tym piśmie, 30 czerwca 2024 roku. Twierdzenie raportu w punkcie 672. Czytamy, że PAŻP wskazał, iż nie została uruchomiona infrastruktura operacyjna, w żadnej strefie. Nie przeprowadzono odbiorów technicznych anten, odbiorników czy systemów ADS-B lub FLAR. Nie działa żadna infrastruktura, w trybie stałym ani testowym. Fakt z dokumentu źródłowego? Również załącznik numer 15? PAŻP w odpowiedzi na pytanie o anteny, odbiorniki, stwierdza. Tak, we wszystkich trzech strefach DTM, odbiornik anteny zostały wybudowane i uruchomione. W zakresie odbiorników anten, infrastruktura we wszystkich trzech strefach DTM, została odebrana technicznie. Infrastruktura działa w trybie operacyjnym, od dnia 30 czerwca 2024. Idąc dalej. PAŻP w piśmie, rzeczywiście wskazuje jeden brak po stronie gminy Lesznowola. Brak przygotowania lądowiska BSP, tego placu 10 na 10. Natomiast Komisja Rewizyjna rozciągnęła ten jeden fakt, brak fizycznego lądowiska, na cały projekt twierdząc, że elementy infrastruktury przewidziane umowami, nie istnieją jako funkcjonujący system. Tymczasem PAŻP wyraża, wyraźnie rozdziela te kwestie. System cyfrowy i antenowy działa i został odebrany. Lądowisko, plac, nie zostały zorganizowane. To są moje wątpliwości, co do przeprowadzonej kontroli. Kwestie związane z koordynatorem i kwestią umowy, i tych wynagrodzeń, które tam były, też tak naprawdę, w żaden sposób jednoznacznie nie otrzymaliśmy odpowiedzi, żadnej z tych gmin, czy pracownicy urzędów, czy danych instytucji gmin, w jakikolwiek sposób koordynowali i czy pracownicy koordynujący te projekty, w jakikolwiek sposób byli wynagradzani dodatkowo, za koordynację tego projektu. Uznaniowo, czy w jakikolwiek inny sposób. Tak więc, jeszcze raz podkreślę. Ja jestem jak najbardziej za tym, żeby przeprowadzać i prowadzić kontrolę w kwestiach, które budzą jakąkolwiek wątpliwość. Czy radnego Filipowicza, czy radnego Wojciecha Adynowskiego, czy Pani Agnieszki, czy mojej, czy kogokolwiek innego z radnych.

Natomiast no chciałbym, żebyśmy się trzymali faktów. No bo ja nadal mam nieodparte wrażenie, że tutaj znowu dokonujemy jakiejś manipulacji. Bo jeżeli w piśmie z PAŻP, są przytoczone fakty o tym, że system operacyjny działa, że został wdrożony, a my w naszym raporcie wskazujemy, że nie, no to dzisiaj temat dotyczy dronów. W kwestii tak istotnej i podnoszonej w wielu miejscach. Możliwości tak naprawdę, i społecznych, służących mieszkańcom, ale również i w obronności. To pojawia się moje jakieś pytanie i znowu wątpliwość, kto i dlaczego, zadaje właśnie takie pytania i takie kreuje stwierdzenia. Już nie chcę iść za daleko, żeby tutaj...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, Panie Pawle, chwilkę... Jest taka sytuacja, że za 45 minut będziemy mieli sesję Rady Gminy. Ja jeszcze pozwolę w tym punkcie, tych zgłoszeń, które są, wypowiedzieć się tym zgłoszeniom. A potem będziemy zmuszeni z przyczyn, nazwijmy to, formalno-praktycznych, ogłosić przerwę. Dziękuję.

Paweł Olkowski - Radny

- Dobrze, dziękuję. Rozumiem jakby sytuację, tak więc skończę swoją wypowiedź, dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Udzielam głosu Panu Wojciechowi Adynowskiemu, ad vocem.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję bardzo. Panie Pawle. W sumie muszę powiedzieć, ma Pan rację. Tu w tym przypadku mogłem i tak, jak Pan powiedział jasno, coś pomyliłem. Czyli tak, jak Pan mówi, źle opisałem kwestię, kwestię czy dana strefa działa, czy nie działa. Tak, przyznaję rację, tu jest pomyłka. Jeżeli Pan tak twierdzi oczywiście. Natomiast, jest jedna podstawowa rzecz. Ten raport nie dotyczy tego, czy ta strefa działa, czy nie. To nie ma żadnego znaczenia dla wniosków, które zostały tam poczynione. Bo one tego nie oceniają. Pan się koncentruje na kwestii technicznej, na tym, czy to działa, czy to ma korzystne, jest dla gminy czy nie. A ja Panu dokładnie, na samym początku powiedziałem. My tego nie ocenialiśmy i ten raport tego nie ocenia, czy to jest korzystne, niekorzystne, czy gmina jako gmina, na tym zyskuje. Ocenialiśmy i oceniamy tylko i wyłącznie, samą kwestię formalno-fizyczną...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, Panie, Panie... Proszę nie wprowadzać... Proszę, dobrze, okej, dziękuję.

Wojciech Adynowski - Radny

- W związku z tym, oczywiście możemy się teraz przepychać na wszystkie strony i twierdzić, i zarzucać sobie, że rzecz, która nie miała żadnego znaczenia, ma fundamentalne znaczenie i odwrotnie. Możemy oczywiście. Nie ma problemu. Raport i wnioski, które powstały i finalne, że tak powiem, sformułowania, dotyczą kwestii strony Urzędu Gminy, działań, umów i zawartych w nich rzeczy. Nie tego, czy system funkcjonuje, jak funkcjonuje. Lepiej, gorzej, czy te drony latają, mogą latać, nie mogą latać. To nie ma żadnego znaczenia, w całej tej meritum sprawy. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny Wojciechu Adynowski. Udzielam głosu, Panu Konradowi Tkaczykowi.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Ja króciutko, będę krytykował Pana Adynowskiego, ale z pozycji, wydaje mi się merytorycznych, bo zabrakło tam wniosków, o których mówiłem i pisałem do Pana

Adynowskiego. Nie wiem czemu, on tego nie zrobił. Moim błędem jest pewnie też to, że nie zwróciłem na to uwagi wcześniej, a dopiero teraz. Ale uważam, że jest to krytyczne, bo jako osoba, donosząca, jak to Pan Filipowicz określa, czyli osoba, która zawiadomiła rzeczownika dyscypliny, o możliwym naruszeniu, tak, i ten rzecznik do nas wrócił, z pytaniem Rady Gminy, to ja podnosiłem zasadniczo dwa zarzuty. Pierwszym, jest brak kontrasygnat. Czyli to, co jest już słynne w naszej gminie. I drugą kwestię, czyli że ta umowa, nie wypełniła zadania własnego gminy. I tutaj mam zarzut do Pana Wojciecha, że nie ujął tych dwóch aspektów. Szczególnie aspekt finansowy. Bo w materiałach, jakie zostały udostępnione komisji, był taki plik ad3 wypłaty, pdf. I w tym pliku, mamy klasyfikację budżetową, z jakich działów i rozdziałów wypłacana była ta umowa. I mianowicie, były to rozdziały odpowiednio, 90005 i 90003. I te działy, szanowni Państwo, odpowiadają za, odpowiednio, ten z trójeczką na końcu, to jest oczyszczanie miast, a z piąteczką na końcu, to ochrona powietrza. I w mojej opinii, ta umowa nie wypełniła żadnego z tych zadań, w związku z czym, środki były wydatkowane niecelowo. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny Konradzie. Panie... Bardzo króciutko, jeżeli można.

Tomasz Filipowicz - Radny

- A Filipowicz, to co?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- A właśnie przepraszam, najpierw Pan, udzielę. A to nie wiem. Dobrze...

Gość

- Dzień dobry. Ja przeczytałem sobie raport, tutaj powieszony przez Pana...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- To poproszę naprawdę, syntetycznie.

Gość

- Tak, przez Pan Adynowskiego już w internecie. Cieszę się, że Pani Sola-Manowska też go podpisała. W każdym bądź razie krótko. Audyt, który był przeprowadzony w latach 2021-2023, nie wskazał żadnych, że tak powiem, uchybień. Były kontrolowane wszystkie umowy i nie znalazł żadnej, przynajmniej nie ma żadnej... Wydaliśmy na ten audyt 130000,00 złotych, nie ma ani jednego elementu, który by wskazywał na niecelowość wydawanych pieniędzy. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka, że urzędnicy, tutaj Państwo robią analizę porównawczą, do miast wielkich, Gliwice i co tam jeszcze jest? Lublin, tak? To są duże miasta, ponad kilkaset tysięcy, które mają aparat urzędniczy. No my jesteśmy gminną wiejską i wiadomo, że u nas urzędników jest bardzo mało i którzy, nie są kompetentni do tych spraw. Także myślę, że to też należałoby wziąć pod uwagę. Jest jeszcze kwestia, jest więcej rażących sprzeczności, które Państwo zawarli, ustalając stan faktyczny, który jakby, podstawową rzecz, która została zrobiona, Państwo w swoim raporcie ustaliliście, jako niezrobioną. To jest całkowita i kompletna nieprawda. Pan mówi, że Pan nic nie sugeruje. No to proszę sobie przeczytać, drugi punkt swoich zarzutów do Prokuratury. Właśnie tam jest mowa, o operacyjności tego projektu. Także Pani Adynowski, naprawdę... Ja już dzisiaj powiedziałem, coś źle funkcjonuje w aparacie poznawczym. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie... Pan Tomasz Filipowicz wcześniej się zgłaszał, był wyłączony. Udzielam głosu.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Ja tylko w kwestii formalnej, bo mi zarzucono, że tutaj albo może, przepraszam, nie chciałem, że tutaj kogoś donosicielem nazwałem. No nigdy nie zrobiłbym tego, w stosunku do mojego kolegi tutaj, ale nadal nie wiem, to kto doniósł, na tą drugą inspekcję rewizyjną? A to nie wiedziałem, to przepraszam, chylę czoło, bo myślałem, że chodziło o to pierwsze. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Panie Tomasz. Udzielam głosu Panu radnemu Konradowi Tkaczykowi. Proszę bardzo.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Bardzo szybko. Bo to, co Pan... mówi, jest powielaniem nieprawdy, która już funkcjonuje w przestrzeni medialnej od miesięcy. Podstawa kwestia. Audyt przeprowadzony w tej gminie za 130000,00 złotych, nie badał wszystkich umów z lat 2021-2023, a tylko wybrane. Bardzo niewielki procencik, bo skupiał się, nie na ilości, a na przekrojowym analizowaniu sprawy, od samego początku po sam koniec, aby pokazać systemowe mechanizmy. Nie służył do analizowania. Panie..., nie ma Pan głosu. Bardzo bym prosił. Proszę przyjąć do wiadomości, że sprawdzono ułamek umów, co też dzisiaj mieliśmy na Komisji Rewizyjnej mówione. Pan Sekretarz, jak ja pytałem, ile jest umów? Nie potrafił mi udzielić odpowiedzi, co już pokazuje skalę, w jakiej działa ten urząd. Więc mówienie, że audytorka za 130000,00 złotych przeanalizowała wszystkie umowy i jak nie podniesiono tej kwestii, to oznacza, że lata 2021-2023, są czyste, jest manipulacją.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Panie radny Konradzie za ten głos. Chciałbym uwzględnić stan faktyczny i to, że mamy za chwilę sesję Rady Gminy. W związku z powyższym, z przyczyn obiektywnych i technicznych, zarządzam przerwę do odwołania. O ponownym przystąpieniu do obrad Komisji Rewizyjnej, poinformuję stosownym mailem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

(-) Grzegorz Adamiak